

IP INVEST PARK INFO

MAGAZYN
WAŁBRZYSKIEJ SPECJALNEJ
STREFY EKONOMICZNEJ
„INVEST-PARK”
ISSN 2353-7523
czerwiec 2014 • nr 2/3



POWER DLA SZKÓŁ

8-9

BARBARA KAŚNIKOWSKA

**DYLEMATY
GOSPODARCZE UNII
EUROPEJSKIEJ**

4-5

JAN MIODEK

**WIEŻA BABEL
Z CHIŃSZCZYZNĄ
W TLE**

10-11

ELECTROLUX

**NOWOCZESNOŚĆ
W STRATEGII**

14-15

SZPROTAWA

**MAŁA WENECJA
CZEKA
NA INWESTYCJE**

24-25



treści

spis

- 4 Po wyborach do Parlamentu Europejskiego
- 5 Barbara Kaśnikowska: Dylematy gospodarcze Unii Europejskiej
- 6-7 CÓŻ TAM, PANIE, W GOSPODARCE?
KALENDARIUM
kwiecień–czerwiec 2014
Z MINISTERIALNEGO FOTEŁA
– Ilona Antoniszyn-Klik,
wiceminister gospodarki:
Przekonania i fakty
- 8-9 Szkolnictwo dualne: **Power dla szkół**
- 10-11 Rozmowa z prof. **JANEM MIODKIEM**, językoznawcą:
Wieża Babel z chińszczyzną w tle
- 12-13 „Dołącz do najlepszych!”,
czyli **Wieści ze strefowych firm**
- 14-15 Electrolux:
**Nowoczesność w strategii;
Branża AGD w Wałbrzyskiej
Specjalnej Strefie Ekonomicznej**
- 16-17 Inwestycje-reinwestycje:
Nowe firmy w WSSE
- 18-19 Sylwetka: **Andreas Kosicki:
Rok, który trwa już 15 lat**
- 20 Rozwój w strefie:
„INVEST-PARK” dla MŚP
- 22-23 3M: **Od papieru ściernego
po buty dla kosmonautów**
- 24-25 Portret gminy – SZPROTAWA:
Mała Wenecja czeka na inwestycje
- 26 Poradnik pomocy publicznej:
**Od 1 lipca nowy poziom
ulg podatkowych**
- 27 Prawnik wyjaśnia:
Co z tą marką?
- 28-29 Co słyhać w strefie?
Przegląd wydarzeń
- 30-31 Rozrywka: **Spacerkiem przez media;
Krzyżówka wczasowa**



Poznajmy się...

Jak przystało na lidera, „INVEST-PARK” jest w znakomitej formie. Powiększyliśmy się o 150 hektarów i trzy nowe miejscowości, a w pierwszym półroczu aż 65 kolejnych firm postanowiło zainwestować lub rozwijać się w wałbrzyskiej strefie. Wydaliśmy też 300. zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie strefy!

Nie spoczywamy jednak na laurach. Wprowadzamy dla inwestorów dodatkowe zachęty: organizujemy warsztaty klubu HR, spotkania narodowościowe, oferujemy powierzchnie biurowe do wynajęcia. Koordynujemy także współpracę między przedsiębiorcami i szkołami zawodowymi.

PRZEGLĄD WYDARZEŃ I TERMINÓW, O KTÓRYCH WARTO PAMIĘTAĆ

Policzmy się!

Do 10 lipca czekamy w WSSE „INVEST-PARK” na informacje od firm działających w strefie dotyczące poniesionych wydatków inwestycyjnych w drugim kwartale

oraz stanu zatrudnienia do końca czerwca 2014 r. Prosimy o przesyłanie informacji, jak zwykle, na adres: j.rybicka@invest-park.com.pl

Magazyn IPI również na iPadzie!

- wersja polska
- english version



UWAGA!

31 lipca – ostatni dzień na składanie wniosków o sponsoring

Będzie to druga i ostatnia transza podziału środków w 2014 r., dlatego zachęcamy do składania wniosków o dofinansowanie inicjatyw sportowych i edukacyjnych. Pierwszeństwo mają wnioski z terenów gmin posiadających udziały w spółce.



Zasady i wzory dokumentów znajdują Państwo w zakładce „sponsoring” na stronie: www.invest-park.com.pl



To tylko niektóre z działań, o których przeczytają Państwo w najnowszym numerze „IPI”.

Od pierwszego lipca obowiązują nowe zasady udzielania pomocy publicznej. Przedsiębiorcy, prowadząc biznes w specjalnych strefach ekonomicznych, będą mogli nadal korzystać z ulg podatkowych, ale niższych niż do tej pory (o zmianach i nowych zasadach pisaliśmy w marcowym numerze, a szczegółowo opiszemy je we wrześniu).

– To fałsz, że państwo polskie chętniej wspiera zachodnie koncerny. Ale jest niewątpliwie prawdą, że zachodnie koncerny łatwiej i z większą świadomością sięgają po pomoc publiczną – pisze w swoim felietonie Ilona Antoniszyn-Klik, wiceminister gospodarki. Dlatego uruchamiamy działania, ułatwiające polskim firmom decyzje inwestycyjne. Między innymi budujemy hale dla małych i średnich przedsiębiorstw, by już na starcie zredukować koszty inwestycji.

Trochę statystyki: posiadamy ponad 2600 hektarów terenów inwestycyjnych położonych w 44 miejscowościach na terenie czterech województw, a zatrudnienie w 170 firmach znalazło już 37 tysięcy osób.

Zmieniamy się, ale nasze hasło pozostaje wciąż aktualne:

Dołącz do najlepszych!

Zachęcam do lektury i korespondencji (ipi@invest-park.com.pl).

✉ **MONIKA KORZEWICZ, redaktor prowadzący**

Autorka jest absolwentką dziennikarstwa. Pracowała w instytucjach samorządowych oraz rządowych. Jest specjalistką w Departamencie Komunikacji WSSE „INVEST-PARK”



Nowa epoka stawia przed nami nowe wyzwania. My, którzy zburzyliśmy komunizm, uruchamiając domino przemian w Europie, powinniśmy być przykładem i inspiracją dla całego świata, jak bez przemocy i w sposób demokratyczny zmieniać nawet najtrudniejszą rzeczywistość. (...) Wspominając zaś 4 czerwca 1989 roku, tworzymy lepszy świat dla naszych dzieci i wnuków, by naszego zwycięstwa nie zmarnować. Cieszymy się sukcesem polskiej transformacji i budujemy na położonych w ciągu 25 lat mocnych fundamentach coraz piękniejszy dom.

Prezydent LECH WAŁĘSA o 25. rocznicy pierwszych częściowo wolnych wyborów

V spotkanie Klubu Menedżerów HR

Uprawnienia związków zawodowych a uprawnienia pracodawcy – to temat V warsztatów Klubu Menedżerów HR, które odbędą się we wrześniu.

Będzie to kolejna okazja do wymiany doświadczeń i wzbogacenia wiedzy. Jeśli chcą Państwo otrzymywać informacje o terminach i tematach spotkań – prosimy o kontakt:

hr@invest-park.com.pl

Rekordowa ilość zezwoleń w WSSE

W lipcu odbędzie się kolejne spotkanie, podczas którego Barbara Kaśnikowska, prezes WSSE „INVEST-PARK”, uroczystie wręczy rekordową w historii wałbrzyskiej strefy liczbę zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej. Spotkanie połączone będzie z podsumowaniem pierwszego półrocza 2014 r. Taka forma przekazywania zezwoleń ma na celu zapewnienie inwestorów o gotowości wspierania ich na kolejnych etapach realizacji inwestycji oraz umożliwienie poznania się i nawiązania bezpośrednich kontaktów.

Już wynajmujemy hale!

Uwaga mali i średni przedsiębiorcy, jeśli chcecie rozwinąć działalność, minimalizując koszty inwestycji, mamy dla Was hale produkcyjne. Firmy zainteresowane wynajęciem hal proszone są o kontakt z Departamentem Obsługi Inwestora:

doi@invest-park.com.pl

O szczegółach piszemy na stronie 21.

Sportowe wydarzenia

W ramach sponsoringu WSSE „INVEST-PARK” wspiera inicjatywy sportowe. Zachęcamy do udziału w najbliższych wydarzeniach:

- 5–7 września 2014 r. – Międzynarodowy Festiwal Piłki Ręcznej ŚWIDNICA CUP
- 20 września – 18. Diathlon Polsko-Czeski (Wałbrzych – Hipodrom Książ)
- 21 września – Bieg uliczny – szlakiem zabytków Nysy
- 27 września – III Maraton Górski Aglomeracji Wałbrzyskiej Zielone Sudety (Mieroszów)
- 28 września – Strzelecka Dziesiątka – III Bieg wzgórz strzeleckich

INVEST-PARK INFO (IPI)

– kwartalnik gospodarczy Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”

REDAKCJA

Redaktor prowadzący:
Monika Korzewicz

KONTAKT Z REDAKCJĄ:

e-mail: IPI@invest-park.com.pl
tel. (74) 664 91 53

Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i publikacji materiałów w dogodnym czasie.

Prawo do korzystania z materiałów zamieszczonych w „INVEST-PARK Info” przysługuje WSSE „INVEST-PARK” sp. z o.o. Użycie ich poza pismem wymaga zgody Redakcji.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

PRODUKCJA:

BLUE-AB
e-mail: info@blue-ab.pl
tel. 71 79 25 255

WYDAWCA:

Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna „INVEST-PARK” sp. z o.o.
ul. Uczniowska 16,
58-306 Wałbrzych, Poland

KONTAKT Z WYDAWCĄ:
invest@invest-park.com.pl
Tel. (74) 664 91 64



Po wyborach do Parlamentu Europejskiego

Za nami ósme bezpośrednie wybory do europarlamentu w historii UE. W Polsce odbyły się po raz trzeci. W całej UE wybranych zostało 751 europosłów. W Polsce o miejsce w europarlamencie ubiegało się **1277 kandydatów – 557 kobiet (44 proc.) i 720 mężczyzn (56 proc.)** z 12 komitetów wyborczych. Wybraliśmy taką samą jak dotychczas liczbę swoich przedstawicieli – 51. Tym samym Polska znajduje się wśród krajów o największej liczbie reprezentantów – poza Niemcami wyprzedzają nas tylko Francja (74 mandatów), Wielka Brytania (73), Włochy (73) i Hiszpania (54).

Reprezentanci w Parlamencie Europejskim z czterech województw (dolnośląskiego, wielkopolskiego, opolskiego i lubuskiego), w których działa wałbrzyska strefa:

■ RYSZARD CZARNECKI

Po raz trzeci został europosłem. Były wiceminister kultury chciałby kontynuować to, czym zajmował się w ostatnich latach – czyli politykę wschodnią i kontrolę budżetu instytucji unijnych.

zdobył
84 228
głosów



■ LIDIA GERINGER DE OEDENBERG

Po raz trzeci uzyskała mandat do PE. Była dyrektor Filharmonii Wrocławskiej za najważniejszy punkt swego programu wyborczego uznaje tworzenie nowych miejsc pracy dla młodych ludzi.

zdobyła
53 790
głosów

■ MAREK GRÓBARCZYK

Były minister gospodarki morskiej został ponownie eurodeputowanym. Wśród najważniejszych zadań, które sobie stawia, jest odbudowa polskiej gospodarki morskiej i odnowienie przemysłu stoczniowego w regionie.

zdobył
54 864
głosy



■ ANDRZEJ GRZYB

Europosłem został po raz drugi. Jego dotychczasowa praca w PE koncentrowała się na polityce energetycznej i klimatycznej UE, a także bezpieczeństwie dostaw surowców energetycznych oraz wsparciu dla małych i średnich przedsiębiorstw.

zdobył
26 805
głosów

■ ROBERT IWASZKIEWICZ

Wrocławski przedsiębiorca zapowiada, że w PE na pewno będzie negocjował efekty pracy i decyzje tej instytucji. – Parlament Europejski w ponad 70 procentach ustala prawo dla Polaków i oczywiście źle to robi. Dlatego bardzo głośno będę mówić, co robi źle i co trzeba zrobić, by to zmienić – mówi.

zdobył
29 505
głosów



■ DAWID JACKIEWICZ

Były wiceminister skarbu państwa w Parlamencie Europejskim chce zajmować się tematyką bezpieczeństwa energetycznego.

zdobył
79 942
głosy



■ DANUTA JAZŁOWIECKA

Od 2009 roku deputowana do Parlamentu Europejskiego, chce działać na rzecz lepszego postrzegania polskich emigrantów, poprawić wykorzystanie unijnego wsparcia na rzecz seniorów i pomagać młodym ludziom wchodzącym na rynek pracy.

zdobyła
38 652
głosy



■ AGNIESZKA KOZŁOWSKA-RAJEWICZ

Była Pełnomocniczka Rządu ds. Równego Traktowania, współtwórczyni ustawy parytetowej, w europarlamencie chce zająć się walką z bezrobociem i ułatwieniami dla seniorów.

zdobyła
66 419
głosów

■ BOGUSŁAW LIBERADZKI

Były minister transportu i gospodarki morskiej został po raz trzeci europosłem. Zapowiada, że w nowej kadencji będzie kontynuował pracę nad poprawą komunikacji między regionem (startował w okręgu lubusko-zachodniopomorskim) a resztą kraju i Europą.

zdobył
43 348
głosów



■ KRYSZYNA ŁYBACKA

Była minister edukacji i sportu w PE chce skupić się na sprawach związanych z edukacją i nauką. Zapewnia też, że będzie zabiegać o środki na rozwój sektora badań i innowacji w regionie.

zdobyła
42 441
głosów



■ DARIUSZ ROSATI

Były minister spraw zagranicznych, ekonomista, w PE chciałby zasiadać w Komisji do spraw Gospodarczych i Monetarnych, działać na rzecz wzrostu konkurencyjności, tworzenia nowych miejsc pracy oraz zajmować się polityką energetyczną i klimatyczną.

zdobył
84 686
głosów



■ ADAM SZEJNFELD

Debiutant w europarlamencie. Były wiceminister gospodarki. – Do tej pory działałem na rzecz ograniczenia biurokracji w Polsce. Będę chciał nadal w tym zakresie pracować w Brukseli, gdzie uchwalane jest 80 proc. obowiązującego w Polsce prawa – podkreśla.

zdobył
69 852
głosy



■ KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Były minister kultury i dziedzictwa narodowego zapowiada, że w PE chce dążyć do poprawy relacji między europosłami a polskim rządem i Sejmem.

zdobył
48 945
głosów



■ BOGDAN ZDROJEWSKI

Komisja w PE, która budzi szczególne zainteresowanie byłego ministra kultury i dziedzictwa narodowego, to komisja budżetu. – Z tej pozycji można by poprawiać sytuację nie tylko w kulturze, ale pomóc całemu sektorowi kreatywnemu – mówi.

zdobył
162 426
głosów

FOT. A. IWANICKI

DYLEMATY GOSPODARCZE UNII EUROPEJSKIEJ

BARBARA KAŚNIKOWSKA, PREZES WSSE „INVEST-PARK”

Znamy już wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego. Wyjątkowo dobre wyniki eurosceptyków oraz skrajnych partii z prawicy i lewicy (prawie 25% miejsc w PE) to wyraz rozczarowania obywateli UE obecnym porządkiem. Krytycy Unii wzywają m.in. do uproszczenia unijnych procedur i regulacji, do zmniejszenia unijnej biurokracji. Trudno się nie podpisać pod takimi hasłami.

Niestety, wyjątkowo złożona mozaika frakcji, jakie powstają w nowym parlamencie, oznaczać będzie najprawdopodobniej zwiększenie stopnia skomplikowania i wydłużenie procesów podejmowania decyzji w Unii Europejskiej.

Jak na to reagują inwestorzy? Podobnie jak wyborcy: bez emocji. Nie zanotowano żadnych dramatycznych tąpnięć na giełdach, kursy walut utrzymują trendy. Znacznie bardziej na rynek wpływa sytuacja na Ukrainie.

Niech nas to jednak nie zwiedzie. Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego powinny być dla rządzących Unią ważnym sygnałem ostrzegawczym, dla firm zaś mogą oznaczać całkiem istotne zmiany.

Europa potrzebuje bardziej zdecydowanych działań, które umożliwią szybszy wzrost gospodarczy i w rezultacie przyczynią się do zwiększenia liczby miejsc pracy. Polityka cięć fiskalnych i zaciskania pasa (polityka „austerity”), przyjęta w Unii jako odpowiedź na kryzys, przyniosła głównie zniechęcenie wyborców. Owszem, podniesienie podatku VAT i zwiększenie podatkowych obciążeń pracy w szeregu krajów unijnych pomogło ograniczyć deficyt budżetowy, ale też przy okazji ograniczyło wzrost gospodarki. Właśnie ten niewielki wzrost stanowi wyzwanie dla gospodarki Unii na najbliższe lata – wyzwanie szczególnie trudne w kontekście malejącego tempa rozwoju gospodarek azjatyckich, które są głównym odbiorcą eksportu z Europy.

Spowolnienie widoczne w Niemczech jest dużym zagrożeniem dla całej Europy, w tym dla gospodarki polskiej, tradycyjnie mocno związanej z gospodarką sąsiada...

Drugim wyzwaniem, przed jakim stoi gospodarka UE, jest niewątpliwie polityka energetyczno-klimatyczna. Parlament Europejski w nowym składzie nie będzie raczej zwolennikiem dalszego zaostrzania tej polityki. W ostatnich latach Komisja Europejska mocno promowała ideę „ziel-

nego wzrostu”, niespecjalnie przejmując się jej kosztami. W tzw. nowej perspektywie finansowej UE znaczną część funduszy strukturalnych przeznaczonych Polsce przeznaczono (głównie pod wpływem KE) na gospodarkę niskoemisyjną i zwiększenie redukcji CO₂.

Tymczasem najnowsze wyliczenia pokazały, że polityka klimatyczna może kosztować Unię Europejską nawet 24 miliony miejsc pracy (28 mln zagrożonych i ledwie 4 mln utworzonych, dzięki odnawialnym źródłom energii). Wyśrubowane normy i wymagania stawiane europejskim firmom podnoszą ich koszty i zmniejszają konkurencyjność, podczas gdy nawet 40% redukcji emisji CO₂ przez kraje Unii Europejskiej w skali świata i tak pozostanie niezauważone...

Konkurencyjność gospodarki zależy w dużej mierze od cen energii. W Polsce w ciągu ostatnich 10 lat koszty energii wzrosły o 90%, gaz dla przemysłu podrożał prawie dwukrotnie. Koszty produkcji w Polsce i w większości krajów UE są obecnie wyższe niż w USA, nie wspominając o Chinach, Meksyku czy Indiach. Reguły gry na światowym rynku energii zmieniają się m.in. dzięki intensywnej eksploatacji gazu łupkowego w Stanach Zjednoczonych. Jak przeformułować europejską politykę energetyczną? Jak zachować ekologiczne ideały i troskę o środowisko, nie tracąc przy tym konkurencyjności gospodarki w związku ze zbyt wysokimi kosztami energii? To prawdziwe dylematy UE najbliższych lat i wyzwania dla nowego Parlamentu Europejskiego. ■



BARBARA KAŚNIKOWSKA

Absolwentka Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, przez lata koordynowała programy Unii Europejskiej skierowane do małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce oraz zainicjowała powstanie Krajowego Systemu Usług dla MŚP. Jako ekspert Komisji Europejskiej była zaangażowana w programy wspierające przedsiębiorczość i rozwój regionalny. W 2008 roku przyjechała na Dolny Śląsk, by kierować instytucją wspierającą dolnośląskie firmy, a później departamentem Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, odpowiedzialnym za Regionalny Program Operacyjny.



KALENDARIUM

- Rosja zakazała importu przetworów z mięsa wieprzowego z Polski i Litwy.

■ W związku z kryzysem ukraińskim, rosyjskie firmy tracą na wartości. Międzynarodowa agencja Moody's zapowiedziała obniżenie ratingu kilku największych banków i przedsiębiorstw.

■ Europejście zagłosowali za zrównaniem cen połączeń komórkowych krajowych i zagranicznych w całej Unii od grudnia 2015 roku.

■ Narodowy Bank Polski wprowadził do powszechnego obiegu banknoty o nominałach 10, 20, 50 i 100 złotych ze zmodernizowanymi zabezpieczeniami.

■ Rada Ministrów przyjęła ustawę o odnawialnych źródłach energii. Główne jej cele to uproszczenie procedur koncesyjnych, a także możliwość produkcji energii z OZE na własne potrzeby.

■ Niemcy znalazły się na drugim miejscu, po USA, na liście krajów najbardziej popularnych wśród imigrantów, wyprzedzając m.in. W. Brytanię, Kanadę i Australię – wynika z raportu Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD).

■ Premier Tusk prowadzi rozmowy w sprawie europejskiej unii energetycznej. Nie wszystkim polski pomysł się podoba.

■ Ministerstwo Finansów chce przekształcić urzędy kontroli skarbowej w skuteczną policję fiskalną.

■ Przeciętne wynagrodzenie brutto w kwietniu wyniosło 3976,8 zł, co oznacza, że rok do roku wzrosło o 3,8 proc.



- Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju podniósł prognozę wzrostu PKB w Polsce w 2014 r. do 2,8 proc. z 2,7 proc. prognozowanych w styczniu.

■ Tylko polskim węglem będą opalane nowe bloki w elektrowniach – zapowiedział przedstawiciel resortu skarbu.

■ Rząd przyjął projekt założeń do zmian w Kodeksie spółek handlowych. Mają one ułatwić zakładanie i prowadzenie spółek z o.o., wprowadzając jednocześnie większą ochronę wierzycieli.

■ Z badań przeprowadzonych przez firmę Mondial Assistance wynika, że o 5 proc. mniej Polaków pojedzie w tym roku na wakacje. Spadła też popularność wyjazdów zagranicznych.

■ W tym roku PKB Polski urośnie o 3,1 proc., a w przyszłym roku o 3,4 proc. – wynika z danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

■ E&Y wyliczył, że Polska zajmuje trzecie miejsce na kontynencie pod względem liczby miejsc pracy stworzonych dzięki bezpośrednim inwestycjom zagranicznym.

■ Trwają rozmowy Ukraina–Rosja w sprawie obniżenia ceny gazu dla Ukrainy. Warunek Gazpromu: spłata zadłużenia za rosyjski gaz sprzed kwietnia, czyli 2,2 mld dolarów.

ILONA ANTONISZYN-KLIK, WICEMINISTER GOSPODARKI

Trudno dyskutować, gdy w grę wchodzi przekonania. Nawet pod presją faktów oczywistych niechętnie się z przekonań rezygnuje. A co dopiero, gdy rzeczywistość nie jest tak oczywista i jednoznaczna.

PRZEKONANIA I FAKTY

Jak odpowiadać na zarzut, że państwo wspiera tylko duże, zachodnie koncerny? Że światowe korporacje otrzymują lepsze warunki funkcjonowania niż rodzime firmy? Wiem, że to nie jest prawda. Wiem, ile wysiłku wkładam sama, ile moi współpracownicy w przekonanie polskich przedsiębiorców do podjęcia

ryzyka wejścia na nowe rynki, w nowe produkty, nowe technologie. Masz dobry pomysł na rozwój? Państwo może ci pomóc.

Ale przekonania tworzą mur: bo się nie da, bo się nie opłaca, bo to ryzykowne „i na co komu te wszystkie kontrole i tłumaczenie się, ilu ludzi zatrudniam” – słyszę nieraz.

Skąd tak silne przekonania wielu przedsiębiorców o tym, że pomoc publiczna jest nie dla nich? W „IPI” skupmy się na pomocy udzielanej w specjalnych strefach ekonomicznych (choć jestem przekonana, że podobne myślenie uruchamia się i przy dotacjach, i przy zwrotnych instrumentach finansowych).

Po pierwsze – niewiedza. Wielu drobnych przedsiębiorców w Polsce, widząc, że w strefach działają wielkie, znane światowe firmy, założyło, że oni sami nie mogą. Po drugie, z wiedzy zafałszowanej. Liczni przedsiębiorcy są przekonani, że korzystanie z pomocy publicznej jest strasznie skomplikowane. Tymczasem procedura uzyskiwania zezwolenia na prowadzenie działalności w strefie jest przejrzysta i logiczna (choć trwa ponad 40 dni), a konsultanci pracujący w spółkach zarządzających strefami naprawdę są pomocni w przejściu przez nią. Strasznie kontrolami, grzebanieniem w papierach, koniecznością prowadzenia specjalnej dokumentacji już po wejściu do strefy – jest jak straszenie Babą Jagą. Bez sensu. Sensowna jest za to podstawa pomocy publicznej: państwo rezygnuje z części należnych danin w zamian za określone inwestycje i konkretną, uzgodnioną liczbę miejsc pracy, które utworzy przedsiębiorca. Pomoc publiczna (ulgi podatkowe) to nie jest prezent od państwa dla przedsiębiorcy – to jest dwustronna umowa, ze zobowiązaniami obu stron. Jak to w biznesie: coś za coś – trzeba się wywiązać ze zobowiązań i nie ma co straszyć.

Przekonania – czasem warto się im przyjrzeć i zrobić porządkę, przynajmniej części się skutecznie pozbywając. To fałsz, że państwo polskie chętnie wspiera zachodnie koncerny. Ale jest niewątpliwie prawdą, że zachodnie koncerny łatwiej i z większą świadomością sięgają po pomoc publiczną. Jest też prawdą, że wśród polskich firm korzystających z prowadzenia działalności na preferencyjnych warunkach przeważają takie, które kooperują z zagranicznymi partnerami. Kiedy powstawały specjalne strefy ekonomiczne, inwestowały w nich głównie zagraniczne koncerny (to zresztą prążyć tego nieszczęsnego przekonania o wsparciu dla zagranicznych, zamiast dla swoich). Wtedy nie mogło być inaczej: polska przedsiębiorczość dopiero powstawała. Największą słabością polskich firm był wówczas brak kapitału. Dziś w Polsce działa około 1,8 mln firm, w zdecydowanej większości małe i średnie. Ale to, co jest najważniejsze, to fakt, że są wśród nich także firmy, które zbudowały już strukturę organizacyjną i finansową odpowiadającą standardom światowym. Nie przypadkiem

**IŁONA ANTONISZYN-KLIK**

Stypendystka Hans-Böckler-Stiftung w programie doktoranckim dla młodzieży uzdolnionej. Była przewodniczącą Zespołu ds. Kobiet przy Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. Tytuł magistra ekonomii zdobyła na Europejskim Uniwersytecie Viadrina. Ukończyła studia podyplomowe na Akademii Dyplomatycznej w Wiedniu. Doświadczenie zawodowe zdobywała m.in. w École nationale d'administration w Paryżu. W latach 2008–2010 pracowała w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego, najpierw jako zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego, następnie jako zastępca dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Od 8 czerwca 2010 pełniła funkcję wicewojewody dolnośląskiego. 24 listopada 2011 została powołana na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Jej hobby to spacerować z psem, bieganie.

wśród zainteresowanych kupnem wycenionej na 317 mln złotych fabryki AGD we Wrocławiu jest jeden globalny koncern, ale i dwie spółki z polskim kapitałem (!).

Od roku 2009 wyraźnie zmienia się też wcześniejszy trend: przybywa nam mniej mikrofirm, a więcej przedsiębiorstw dużych – co jest pozytywną zmianą. Różne symptomy pokazują, że wchodzimy w fazę, gdy polski kapitał zaczyna mieć znaczenie na rynku. Posłużę się przykładami z terenu Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Skąd pochodzą kapitał działających tu firm? Jest tu 47 firm polskich, 24 niemieckie, 21 włoskich, 13 japońskich, kolejno – szwedzkie, amerykańskie i tak dalej. Firmy zagraniczne stworzyły ponad 32 tysiące miejsc pracy i poniosły 15,5 mld złotych nakładów; polskie: ponad 3700 miejsc pracy, ponad 1 mld złotych nakładów. To pokazuje, jakie dysproporcje istniały w potencjale przedsiębiorstw rodzimych i zachodnich. Ale w tej chwili obserwujemy zdecydowanie większe niż kilka lat temu zainteresowanie małych i średnich firm polskich działalnością w specjalnych strefach ekonomicznych. Nasze firmy są coraz bogatsze, pewniejsze i bardziej świadome możliwości korzystania z pomocy publicznej. Z drugiej strony uruchamiane są działania, które powinny im ułatwić decyzje inwestycyjne. Wałbrzyska strefa np. buduje hale produkcyjne do wynajęcia dla polskich MŚP, co ma ogromne znaczenie w sytuacji, gdy udział kosztów związanych z nieruchomościami w kosztach tych przedsiębiorstw jest niekorzystnie wysoki w porównaniu ze średnią europejską.

Przekonania mogą nas uskrzydlać albo obciążać. Może więc warto czasem najpierw zapoznać się z faktami. Na przykład tymi: produkcja przemysłowa wzrosła w pierwszych czterech miesiącach 2014 r. o 4,7 proc. (czyli zgodnie z oczekiwaniami Ministerstwa Gospodarki). W zbliżonym tempie powinna rosnąć w całym drugim kwartale 2014 r. Analitycy mojego resortu prognozują, że w maju 2014 r., w porównaniu z majem 2013 r., wzrost produkcji przemysłowej powinien być zbliżony do 6 proc.

Przekonałam Państwa? Może warto spojrzeć na swoją firmę i swoje możliwości na nowo? ■

KALENDARIUM

■ Na infrastrukturę transportową trafi największa część przyznanych Polsce środków finansowych z funduszy UE na lata 2014–2020 – wynika z umowy partnerstwa między KE a Polską.

■ W Polsce wybory do PE wygrała PO minimalną przewagą, pokonując PiS. Obie partie będą miały tyle samo europosłów.

■ Wybory prezydenckie na Ukrainie wygrał Petro Poroszenko. Z pierwszą wizytą zagraniczną przyjechał do Polski.

■ Wskaźnik klimatu konsumenckiego TNS Consumer Index w maju wyniósł minus 12,8 pkt, czyli o 2,7 proc. więcej niż w kwietniu – podała TNS Polska.

■ Prezydenci Rosji, Białorusi i Kazachstanu podpisali traktat o utworzeniu Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej. Ma ona się wzorować na Unii Europejskiej.

■ Analitycy Ministerstwa Gospodarki szacują, że inwestycje w I kwartale wzrosły o 4,3 proc. Według wstępnych wyliczeń GUS, PKB w I kwartale wzrósł o 3,3 proc.

■ Polskie firmy odkrywają nowe rynki zbytu. Największe hity to Serbia (wzrost eksportu o 77 proc.), Mołdawia, Bułgaria i państwa z Bliskiego Wschodu.

■ Stopa bezrobocia w maju spadła do 12,5 proc. z 13,0 proc. w kwietniu – poinformował resort pracy.

■ 4 czerwca minęła 25. rocznica częściowo wolnych wyborów w Polsce. W głównych uroczystościach na placu Zamkowym w Warszawie wzięły udział delegacje z prawie 50 państw. Delegacji amerykańskiej przewodniczył prezydent USA Barack Obama.



■ W ciągu pierwszych pięciu miesięcy 2014 r. zagraniczne firmy zainwestowały u nas za pośrednictwem PAIiIZ więcej niż w całym 2013 r.

■ Mieszkańcom Europy brakuje umiejętności cyfrowych, co jest większą barierą w korzystaniu z szybkiego internetu niż jego koszt – wynika z danych Komisji Europejskiej.

■ Tegoroczny wzrost gospodarczy w krajach rozwijających się będzie o pół punktu procentowego niższy niż zakładano w styczniu – ogłosił Bank Światowy.

■ Komisja Europejska zaproponowała zwiększenie przyszłorocznych wydatków o prawie 2 miliardy euro.

■ Komisja Europejska pozytywnie zaopiniowała chęć wejścia Litwy do strefy euro. Będzie to możliwe od przyszłego roku.

■ Korupcja i nadużycia w biznesie są postrzegane jako mniejszy problem w naszym kraju niż jeszcze kilka lat temu – wynika z badania przeprowadzonego przez firmę doradczą EY.

■ Wystartował nowy bank twórcy mBanku Sławomira Lachowskiego – Bank Smart.

■ Na mundial w Brazylii wydano ok. 13 mld dolarów, z czego 3,6 mld poszło na budowę i modernizację stadionów. Łączyło się to z potężną korupcją, co spowodowało największe od 20 lat demonstracje. Wzięło w nich udział 2 mln osób.

POWER DLA SZKÓŁ

60 proc. całego czasu
przeznaczonego na naukę
w szkołach zawodowych powinno być
poświęcone na kształcenie
praktycznych umiejętności
zdobywanych bezpośrednio
u pracodawców.



W przyszłym roku szkolnym ma ruszyć projekt Ministerstwa Gospodarki umożliwiający zmianę modelu kształcenia. Na ten cel resort przeznaczy 220 milionów złotych z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (POWER). Dzięki temu w Polsce stworzone zostanie szkolnictwo dualne – połączenie teorii i praktyki – oparte na kształceniu równoległe w szkole zawodowej i w zakładzie pracy. Na rynek pracy mają trafić wykwalifikowani absolwenci, którzy będą spełniać realne potrzeby przedsiębiorców.

Projekt nadzoruje podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki **ILONA ANTONISZYN-KLIK**. – Przykładowa szkoła zawodowa będzie zdolna precyzyjnie wykształcić fachowców znających od podstaw specyfikę danego przedsiębiorstwa. Kadra zarządzająca firmy ma uczestniczyć w procesie edukacji, a młodzi adepci będą uczyli się w zakładzie i na maszynach, na których po ukończeniu szkoły będą pracować – tłumaczy minister Antoniszyn-Klik. – Takie rozwiązanie ma być satysfakcjonujące dla każdej ze stron – zarówno przedstawicieli przedsiębiorstw, jak i uczniów, którzy zdobędą konkretny zawód i konkretną pracę – dodaje.

POŁĄCZENIE TEORII I PRAKTYKI

Dualny system kształcenia zawodowego jest prostym i sprawdzonym w wielu krajach modelem edukacji (obowiązuje m.in. w Niemczech, Austrii, Szwajcarii czy Holandii). Programy nauczania są dostosowane do wymogów gospodarki, a w zakładach

pracy uczniowie zdobywają fachową wiedzę, praktyczne umiejętności i mają dostęp do najnowocześniejszych technologii, maszyn i urządzeń. Pracodawcy nie tracą więc czasu na szkolenie nowo zatrudnionych. Finansowanie systemu ma obejmować środki dla przedstawicieli firm delegowanych do opieki nad młodzieżą, pieniądze na wynagrodzenie za pracę uczniów, jak i na zakup pomocy naukowych czy wyposażenie firm w materiały zużywane w trakcie kształcenia.

ZMIENIĆ MENTALNOŚĆ

Największym problemem na drodze ku odbudowie systemu szkół zawodowych jest zmiana podejścia do nich. Na początku lat 90. uznano je za „gorsze”, a uczniów tych placówek, za młodzież drugiej kategorii. Dopiero, gdy większość zawodówek przestała istnieć, zorientowano się, że ich likwidacja była wielkim błędem. Tymczasem zakłady pracy nieustannie poszukują ludzi z konkretnymi umiejętnościami. Aż 80 proc. przedstawicieli firm działających w Polsce przyznaje, że ma problem z rekrutacją kompetentnych pracowników. Odbudowa szkolnictwa zawodowego stała się jednym z priorytetów Ministerstwa Gospodarki.

STREFY DLA EDUKACJI

Naturalnym partnerem resortu gospodarki są spółki zarządzające specjalnymi strefami ekonomicznymi. Jest ich 14, a na ich terenie działa około 1300 przedsiębiorstw zatrudniających prawie

„Należy korzystać z wzajemnych doświadczeń w przepływie technologii z nauki do przemysłu oraz kształcenia zawodowego młodzieży. To pomoże zwiększyć innowacyjność i konkurencyjność naszych gospodarek”

JANUSZ PIECHOCIŃSKI, WICEPREMIER, MINISTER GOSPODARKI

■ Wiele przedsiębiorstw działających w strefie podjęło już inicjatywy związane z praktycznym szkoleniem uczniów. **TOYOTA MOTOR MANUFACTURING POLAND** współpracuje z Zespołem Szkół nr 5 w Wałbrzychu. Uczniowie odbywają dwutygodniowe praktyki w zakładzie oraz roczne zajęcia specjalizacyjne. Toyota doposaża pracownię szkoły oraz stanowiska do egzaminów zawodowych.

■ Przedsiębiorstwo **MAHLE** z Krotoszyna organizuje praktyki zawodowe dla uczniów. W firmie stworzono etat dla nauczyciela zawodu, który jest opiekunem praktyk odbywających się w systemie tygodniowym (kilka dni praktyk i kilka dni nauki). Pracując na sprzęcie firmowym, praktykanci zdobywają konkretne doświadczenie i umiejętności potrzebne w firmie.

270 tysięcy pracowników. To ogromny potencjał. Jeśli firma chce wziąć udział w projekcie, powinna zgłosić się do specjalnej strefy ekonomicznej działającej na jej terenie.

– Zachęcamy firmy, by zgłaszały się jak najszybciej. Potrzebna jest „masa krytyczna”, by stworzyć cały system, a nie poprzestać na działaniach okazjonalnych. Jeżeli jednak jakaś firma postanowi do nas dołączyć później, to również będzie mile widziana – tłumaczy Ilona Antoniszyn-Klik, wiceminister gospodarki. Najważniejsze jest, by firmy wskazały, jacy pracownicy o jakich specjalnościach będą im w najbliższej przyszłości potrzebni. Specjalne strefy ekonomiczne planują także rozszerzenie swej pomocy poza firmy mające pozwolenia strefowe. Współpraca z samorządami i szkołami ma pozwolić na odpowiednie układanie programów nauczania.

„INVEST-PARK” POŚREDNIKIEM PROJEKTU

WSSE „INVEST-PARK” powołał zespół zajmujący się szkolnictwem zawodowym. Ma on ułatwić przedsiębiorcom organizowanie praktyk, tworzenie klas patronackich, oferowanie staży dla absolwentów oraz współtworzenie programów nauczania.

– „INVEST-PARK” sponsoruje inicjatywy edukacyjne podnoszące atrakcyjność absolwentów na rynku pracy – mówi **BARBARA KAŚNIKOWSKA**, prezes Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”.

Pierwszym w Polsce stworzonym od podstaw przykładem ośrodka szkolenia zawodowego będzie centrum szkoleniowe we Wrześni, gdzie powstanie fabryka Volkswagena i kilkanaście innych zakładów. – Tworzony przez samorząd we współpracy z WSSE „INVEST-PARK” ośrodek będzie kształcił wyspecjalizowanych pracowników dla przemysłu motoryzacyjnego – tłumaczy prezes WSSE „INVEST-PARK”.

Edukację należy odpowiednio skoordynować, tak by w tych szkołach młodzież nabywała przede wszystkim umiejętności praktyczne, potrzebne w konkretnym zawodzie. – Musi być współpra-



Dualny system kształcenia zawodowego jest prostym i sprawdzonym w wielu krajach modelem edukacji

■ MARIA MONTOWSKA, dyrektorka Polsko-Niemieckiej Izby Handlowo-Przemysłowej AHK



By budować szkolnictwo dualne, nie możemy stawiać jedynie na staże i praktyki w firmach. Istnieje potrzeba tworzenia klas patronackich, w których system kształcenia opierałby się na ścisłej współpracy ekspertów zawodu z przedsiębiorstw oraz nauczycieli. Młodzież powinna uczyć się obsługi urządzeń, wykorzystywanych w danej firmie. Taki model z powodzeniem funkcjonuje właśnie wśród naszych niemieckich sąsiadów. W 2007 roku istniała w Polsce zaledwie jedna klasa patronacka. Obecnie Polsko-Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa koordynuje aż 35 takich klas, w których naukę pobiera około 800 uczniów.

ca i koordynacja działań po obu stronach, czyli w szkołach i w przedsiębiorstwach. My jesteśmy jakby pośrednikiem, myślę, że dobrze uplasowanym pomiędzy tymi podmiotami. Z jednej strony mamy kontakty z przedsiębiorcami, którzy mówią nam, jakich specjalistów potrzebują. Z drugiej – łatwiej jest nam dotrzeć do szkół. Jeśli jakaś firma potrzebuje pięciu automatyków, to żadna szkoła nie uruchomi specjalnie takiej klasy, ale jeśli znajdziemy kilka takich firm i wskażemy zapotrzebowanie na dwudziestu specjalistów, łatwiej będzie nam wtedy rozmawiać ze szkołami, a te chętniej dopasują programy kształcenia – dodaje prezes.

O dobrych kontaktach ze szkołami świadczy podpisane niedawno porozumienie „INVEST-PARKU” z **ZESPOŁEM SZKÓŁ POLITECHNICZNYCH ENERGETYK** w Wałbrzychu. Strefa dofinansowuje działalność szkolnego koła robotyki, licząc na sukcesy i rozwój młodych ludzi w dziedzinie automatyki. Barbara Kaśnikowska deklaruje, że po zbadaniu potrzeb przedsiębiorców zarząd strefy przedstawi konkretną propozycję dla szkół średnich w kwestii kierunków nauczania zgodnych z oczekiwaniami strefowych firm.

➔ MONIKA KORZEWICZ

WSSE „INVEST-PARK”

CO ROBIMY, BY WESPRZEĆ PRZEDSIĘBIORCÓW W POZYSKIWIANIU KOMPETENTNYCH PRACOWNIKÓW?

- Koordynujemy kontakty między przedsiębiorcami a szkołami zawodowymi i ośrodkami kształcenia ustawicznego
- przygotowujemy i wdrażamy pilotażowe programy współpracy przedsiębiorstw ze szkołami
- monitorujemy potrzeby pracodawców i możliwości ośrodków edukacyjnych
- prowadzimy Klub Menedżera HR firm WSSE służący wymianie dobrych praktyk i podnoszeniu kompetencji
- organizujemy szkolenia specjalistyczne i spotkania konsultacyjne dla przedsiębiorców działających w WSSE

Zapraszamy do współpracy przedsiębiorstwa, szkoły i samorządy lokalne.
szkolnictwozawodowe@invest-park.com.pl

WIEŻA BABEL Z CHIŃSZCZYZNĄ W TLE

Rozmowa z **prof. JANEM MIODKIEM**, językoznawcą

■ **Zacznę od wakacyjnej sytuacji: znajomi wracają z urlopu w egzotycznym miejscu. Pytam, jak sobie radzili, nie znając języka. – Karta kredytowa lub gotówka wystarczą, żeby się dogadać – mówią i ta odpowiedź wydaje się we współczesnym świecie oczywista. A skoro tak – to może język nie jest niezbędny?**

– Nawet jeśli skonstatujemy – a to smutna refleksja – że światem rządzi pieniądź, to jednak gdy myślimy o pieniądzach, myślimy językiem. Każda myśl ma formę językową. W tym sensie – z punktu widzenia filozoficznego – język jest niezwykły. Człowiek myśli językiem.

■ **Bez posługiwania się mową nie stworzę dobrego biznesplanu?**

– Najpierw musi być myśl, a zatem słowo, język. Potem działanie.

■ **Czy nie wpadamy tu w kolejną pułapkę? Tworzymy globalne gospodarki, odległe geograficznie i kulturowo rynki powiązane są ze sobą na wielu poziomach. Ale myślimy różnymi językami...**

– Dlatego w niektórych sferach w języku polskim będzie obecna angielszczyzna. Przynajmniej od strony leksykalnej – gramatyka będzie polska, ale ta gramatyka będzie rządzić wyrazami angielskimi, zglobalizowanymi.

■ **Na okładce poprzedniego numeru „INVEST-PARK Info” zamieściliśmy zdjęcie menedżera niemieckiego koncernu Volkswagen i wicepremiera polskiego rządu. Jedno przedsięwzięcie – inwestycja w Wielkopolsce – i dwa języki, a zatem dwa sposoby myślenia.**

– Jeśli obaj operują myśleniem ekonomicznym, to mogą się dobrze porozumieć. Ale gdybyśmy typologicznie przyjrzyli się językom polskiemu i niemieckiemu, to w detalach wychwycimy pewne prawidłowości, które mogą komunikację utrudniać.

Możemy powiedzieć, że polszczyzna w wielu przypadkach jest ekonomiczniejsza, a niemiecka jest precyzyjniejsza. Leży przed nami na stole ołówek. Istotą tegoż przedmiotu jest ołowiowy sztyft. Niemiec ma więc słowo *Bleistift*, w którym jest i *Blei* – ołów i *Stift* – sztyft. A my mamy taki język, który tworzy syntetyczną kon-

strukcję. Jeden z członów spada tylko do roli formantu, więc ze sztyftu mamy końcówkę -ek, a został ołów. I jest ołówek. Ktoś, kto nie zna bardzo dobrze języka niemieckiego, ale zna słówko *Blei* i wie, że *Stift* to sztyft, dojdzie do tego, co to jest *Bleistift*.

Natomiast Niemiec w takim samym stopniu znający język polski, gdy usłyszy ołówek, będzie wiedział, że to coś związanego z ołowiem, ale co to jest konkretnie? Raczej nie wpadnie na to, że chodzi o ołówek. Albo: na początku był młyn na wiatr. Z tego Niemiec zrobił *Windmühle*, w którym jest i *Wind* – wiatr i młyn *Mühle*. A myśmy zrobili wiatrak. I znów Niemiec nie wie, co to może być – coś związanego z wiatrem, ale co konkretnie?

■ **A czy jest, panie profesorze, taki język, który bardziej niż inne pasuje do biznesu, gospodarki, inwestowania i liczenia?**

– Nie mogę takiego wskazać. W tym zakątku świata, w którym żyjemy, język angielski stał się najbardziej popularny, najbardziej znany, więc się pewnie najlepiej ludzie biznesu dogadają po angielsku, ale to nie wypływa z istoty, ze struktury języka. To się tak kulturowo, cywilizacyjnie ułożyło. Gdyby Kapuściński żył, to by od razu ostrzegał: są takie zakątki świata, w których z tym swoim angielskim nic nie zrobisz.

■ **Kiedyś łacina, dziś angielski, a co w przyszłości?**

– Kto to może wiedzieć?

■ **Na liście najczęściej używanych języków świata tuż po angielskim jest chiński (a właściwie mandaryński).**

– Chińszczyzna jest potwornie trudna. A jednak meldują mi koledzy z różnych instytucji, że młodzież dopytuje o język chiński! To wiele mówi. Jest to takie myślenie ekonomiczne, gospodarcze. Słyszymy, że dziś Chiny już są potęgą, a będą jeszcze większą. Kto wie, może ludzie szeroko pojętego świata biznesu będą się wkrótce uczyć chińskiego.

■ **Z drugiej strony chińscy inwestorzy i politycy racjonalnie przygotowują się do komunikacji z nami, ucząc się języków europejskich.**

– Oczywiście! Ja to widzę każdego poranka, kiedy przychodzę do gabinetu (w Instytucie Filologicznym Uniwersytetu Wrocław-

*Nawet jeśli skonstatujemy
– a to smutna refleksja – że światem
rządzi pieniądz, to jednak gdy
myślimy o pieniądzach, myślimy
językiem. Każda myśl ma formę
językową. W tym sensie
– z punktu widzenia filozoficznego
– język jest niezbywalny.
Człowiek myśli językiem*



JAN FRANCISZEK MIODEK

Wybitny polski językoznawca, popularyzator wiedzy o języku, m.in. autor cieszących się przez wiele lat powodzeniem telewizyjnych programów o języku („Ojczyzna polszczyzna”, „Słownik polsko@polski”), dyrektor Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, członek Komitetu Językoznawstwa PAN i Rady Języka Polskiego. Autor licznych publikacji, promotor kilkuset prac naukowych. Gościnnie wykładał m.in. w Niemczech, Czechach, Szwecji, Danii, Austrii, na Litwie, w Kanadzie i USA.

skiego – przyp. red.), idę między Azjatami, głównie Chińczykami, którzy tu uczą się polskiego. I oni się uczą z azjatycką sumiennością, dogłębnością... Są dobrzy! Więc kto wie, czy nie jeden z języków azjatyckich zajmie w przyszłości miejsce angielskiego.

● Panie profesorze, nie mogę nie zapytać o ten codzienny poziom naszej komunikacji. Czy musimy się czuć zaniepokojeni tym zaśmieceniem polszczyzny?

– Jeśli angielszczyzna, wyrazy, zwroty angielskie wpisują się w niezagospodarowane obszary (elektroniczno biznesowo-ekonomiczne), to ja jako Polak się cieszę, że one nam te obszary zagospodarowują, bo to jest znak cywilizacyjnego normalnienia Polski. A język sobie z nimi poradzi w normalnych procesach adaptacyjnych. Po ludzku irytują mnie takie zachowania językowe, kiedy w sposób dziecinny kalkujemy niepotrzebnie jakieś twory językowe. Żeby nie być gołosłownym: słowo *dedykować*. Po angielsku słowo ma znacznie szersze znaczenie: *przeznaczać*, ale u nas ja mogę dedykować Pani książkę, dedykować jakąś piosenkę. Jeśli kupuję w sklepie śruby dedykowane do tego typu ścian, jeśli szef fundacji pisze, że zbierane pieniądze będą dedykowane na budowę nowego szpitala... to pojawia się irytacja: dlaczego nie po polsku *przeznaczone*?!

● Tu złą robotę robią przede wszystkim urzędnicy: implementacje, ewaluacje, aplikacje...

– Oczywiście tak! A ja, jako pan od kultury języka, będę się zawsze upominał o wariantywność języka, która pozwala w określonej sytuacji posługiwać się różnymi słowami. Uchwyciwszy się modnego wyrazu *aplikacja*, zapominamy, że można się ubiegać,

prosić, starać się... i to jest straszne. Inny przykład: *agenda* od wieków w języku polskim jest określeniem jakiegoś oddziału, to jest agenda jakiegoś przedsiębiorstwa, agenda ministerstwa. W języku angielskim agenda jest spisem, jest porządkiem. Efekt jest taki, że zamiast w Polsce pisać o porządku obrad, spotkania, posiedzenia, dołączamy agendę. To prawdziwy pech polszczyzny, że jeśli w języku angielskim jakieś słowo ma inne znaczenie niż w polskim, zamiast go przetłumaczyć, bezmyślnie się kalkuje.

Dlaczego wszyscy ludzie przytaczają pani za pomocą jednego nieznośnego *dokładnie*?

– To Jurek się żeni? – Dokładnie!

– Jutro się spotykamy o 6? – Dokładnie!

Po angielsku można przytaknąć za pomocą krótkiego yes, ale można też za pomocą *exactly*. A to nieszczęsne *exactly* to po polsku *dokładnie*. Powie ktoś: czego ty chcesz od poczciwego polskiego przysłówka *dokładnie*?! A on nie jest poczciwy, tylko nieznośny!

● Czy inni mają też takie problemy z ojczystym językiem?

– Niewiele ich ma na głowie, ale powiem metaforycznie, że wyrwa sobie włosy z głowy Umberto Eco z powodu tego samego co ja *exactly*. Tylko tam odpowiednikiem jest *esatto*. Tak jak ja dostają gęsiej skórki, gdy słyszę *dokładnie*, tak Umberto Eco reaguje na nieznośne *esatto, esatto, esatto*. ■

● Dziękuję za rozmowę.

⇨ JOLANTA CIANCIARA

„Dołącz do najlepszych!”,
czyli

WIEŚCI ZE STREFOWYCH FIRM

Nowy silnik – nowe miejsca pracy



• Aż 380 dodatkowych osób zatrudni fabryka **TOYOTA** działająca w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.

Nowe miejsca pracy związane są z uruchomieniem kolejnej linii montażowej. W zakładzie produkowany będzie 1-litrowy silnik benzynowy do nowej generacji modelu Aygo. Całkowity koszt inwestycji wyniesie 123 miliony złotych. Na zdjęciu CARL KLEMM, prezes TOYOTA MOTOR MANUFACTURING POLAND.

DSSE

Strefa przyjazna środowisku

• W maju odbyło się podsumowanie projektu edukacyjnego „Strefa przyjazna środowisku naturalnemu”, w którym brali udział uczniowie z Zespołu Szkół w Żarowie i przedstawiciele Daicel Safety Systems Europe (DSSE) w Żarowie.

Uczniowie przeprowadzili audyt w fabryce DSSE mieszczącej się na terenie wałbrzyskiej strefy. Przedstawiciele zakładu odpowiadali na pytania dotyczące profilu działalności, gospodarki odpadami, ochrony powietrza przed zanieczyszczeniami oraz gospodarki wodnej. Wynik audytu wypadł pozytywnie.

Uczniowie biorący udział w projekcie zostali nagrodzeni przez firmę DSSE bonami upominkowymi do EMPIK-u.

Gratulujemy pomysłu!

Wemeco Poland z ofertą dla gimnazjalistów

• Firma Wemeco z Kudowy-Zdroju, producent wyrobów z metalu, przygotowała specjalną ofertę dla absolwentów gimnazjum, którzy zdecydują się na naukę zawodu we współpracy z firmą.

Dziesięciu uczniów otrzyma nieodpłatnie podręczniki, podwójne w stosunku do przewidywanego ustawą wynagrodzenie za pracę wykonywaną w czasie nauki zawodu oraz gwarancję zatrudnienia po zakończeniu szkoły.

wemeco®

POLARIS®

ZaQUAD rusza do Australii

• Na przełomie sierpnia i września w Opolu ruszy seryjna produkcja quadów i lekkich aut terenowych firmy Polaris.

Z taśm montażowych będzie zjeżdżać około 25 tysięcy pojazdów rocznie, które potem z Opoli trafią nawet do Australii. Inwestycję przeprowadzono w tempie ekspresowym. Pierwszą łopatę wbito we wrześniu ubiegłego roku, a dziś potężną halę widzi każdy, kto jedzie ulicą Wspólną w Opolu.



BEZPIECZNEJ JAZDY!

POLAND OPENING CEREMONY



Pierwsza fabryka Mando w Europie

- Po ponad 2 latach od wkopania kamienia węgielnego w maju oficjalnie otwarto fabrykę koreańskiej firmy Mando w Wałbrzychu.

W ciągu tego roku MANDO rozpocznie seryjne dostawy zacisków hamulcowych do koncernów takich jak Fiat, a na początku przyszłego roku do Volkswagena. Wałbrzyska fabryka jest pierwszym zakładem w Europie. Polska konkurowała o tę inwestycję ze Słowacją, Węgrami i Czechami.

Mando
Corporation Poland Sp. z o.o.

Nifco wbija łopatę

- Symboliczne wbicie łopatę i rozpoczęcie kolejnej inwestycji w Świdnicy odbyło się w kwietniu.

Firma Nifco rozbudowuje zakład produkujący plastikowe części dla przemysłu motoryzacyjnego, m.in. kanały wentylacyjne oraz schowki dla Porsche i Volkswagena. Efektem rozbudowy będzie podwojenie zatrudnienia i potrojenie sprzedaży. Zakończenie inwestycji zaplanowano na grudzień 2016 r.

NIFCO



TRZYMAAMY KCIUKI ZA NOWĄ INWESTYCJĘ!



faurecia

Szwaczki na wagę złota

- Przejęcie produkcji z rumuńskiego oddziału Faurecii to ogromne wyzwanie i szansa rozwoju dla wałbrzyskiego zakładu. Z projektem łączy się konieczność zwiększenia zatrudnienia. Najbardziej pożądaną są osoby mające doświadczenie w szyciu, szczególnie dla przemysłu.

W Wałbrzychu szyje się głównie zagłówki siedzeń do markowych aut, takich jak Audi, Skoda czy Peugeot. Do końca roku szacuje się, że zatrudnienie w zakładzie znajdzie minimum 80 osób.

Faurecia dla pracowników

- We francuskim koncernie duży nacisk kładzie się na rozwój, zadowolenie i integrację pracowników. Przykładem takiego działania jest organizacja letnich pikników firmowych dla pracowników i ich rodzin.

W czerwcu piknik odbył się w Książu. Ponad 4 tys. osób bawiło się przy muzyce zespołu „Leszcze”. Ponadto koncertowi towarzyszyły zabawy i konkursy z nagrodami. W przyszłym roku planuje się połączenie sił kilku firm strefowych, miasta Wałbrzych i WSSE „INVEST-PARK” oraz zorganizowanie jednego, wielkiego pikniku strefowego dla mieszkańców i przedsiębiorców z Wałbrzycha i okolic.

Zapowiada się wspaniała impreza!

ZAPRASZAMY STREFOWE FIRMY DO WSPÓŁREDAGOWANIA TEJ KOLUMNY.

Czekamy na wieści od Państwa pod adresem:

ipi@invest-park.com.pl



Electrolux

NOWOCZESNOŚĆ

Electrolux sprzedaje rocznie ponad 40 milionów produktów. Kuchenki i piekarniki, zmywarki, pralki, suszarki, lodówki i drobny sprzęt AGD, pod markami Electrolux, AEG i Zanussi, trafiają do klientów w 150 krajach. W latach 2000–2006 koncern zbudował w Polsce cztery fabryki, trzy z nich ulokował na terenie Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – w Świdnicy, Żarowie i Oławie.

Kiedy Electrolux startował w 2006 r. z produkcją w Świdnicy, zatrudniał 100 osób, a z taśm fabryki zjeżdżały jedne z najprostszych urządzeń – kuchenki wolno stojące. W ciągu 7 lat zakład zwiększył moce produkcyjne i rozbudował infrastrukturę. Obecnie wytwarzane są tu najnowocześniejsze produkty dostępne na rynku, takie jak piekarniki parowe czy piekarniki z funkcją kuchenki mikrofalowej.

Dzisiaj Electrolux to jeden z największych pracodawców w Świdnicy. Zatrudnia ponad 1000 osób, głównie ze Świdnicy i okolic. Fabryka ciągle się rozwija. W kwietniu tego roku Electrolux otrzymał kolejne, czwarte już zezwolenie na rozszerzenie działalności gospodarczej w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Firma planuje zainwestować w Świdnicy aż 11 mln złotych w rozbudowę magazynu wyrobów gotowych, co przełoży się na zatrudnienie kolejnych 30 pracowników w tym roku. Rozbudowa magazynu umożliwi dalszy rozwój produkcji, a w konsekwencji umocni pozycję fabryki w regionie.

– Rok 2014 będzie również stał pod znakiem rozwoju naszego zakładu. Przewidujemy dalszy wzrost produkcji, rozbudowę zakładu i zwiększanie zatrudnienia. Mnie osobiście najbardziej cieszy nie tylko fakt, że nasza pro-

dukcja systematycznie rośnie, ale także to, że produkujemy coraz nowocześniejsze i strategiczne z punktu widzenia firmy produkty. To oznacza również rozwój kompetencji i umiejętności naszych pracowników. Mają oni okazję pracować na najnowocześniejszych maszynach, używać najbardziej zaawansowanych narzędzi pracy, m.in. robotów, laserów, poznawać najnowsze technologie produkcyjne – mówi **SEBASTIAN GULKA**, dyrektor świdnickiej fabryki Electrolux.

Fabryka Electrolux w Świdnicy jest trzecim po Żarowie i Oławie zakładem, który firma zbudowała od podstaw w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. ■

➔ **MONIKA KORZEWICZ**

■ SEBASTIAN GULKA

Od 2010 r. kieruje firmą Electrolux w Świdnicy. Zaczynał w żarowskiej fabryce zmywarek. W 2008 r. został dyrektorem fabryki pralek Electrolux w Oławie. W przeszłości pracował też w branży motoryzacyjnej (był związany m.in. z Toyotą). Jest absolwentem automatyki i robotyki Politechniki Opolskiej – kolejny dowód na to, jak dobre kadry przygotowują polskie uczelnie techniczne.

BRANŻA AGD
w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej

Polacy ruszyli na zakup pralek, lodówek, chłodziarko-zamrażarek, zmywarek. W pierwszym kwartale 2014 roku sprzedaż AGD w kraju wzrosła aż o 15 proc. – wynika z wstępnych danych CECED Polska, organizacji zrzeszającej producentów sprzętu AGD. Jak wytłumaczyć ten powrót Polaków do sklepów z AGD po dłuższym czasie stagnacji? Część osób wymienia stare urządzenia na nowe. Coraz więcej osób zaczyna liczyć i dostrzega, że warto kupić urządzenie nowszej generacji, by zaoszczędzić na zużyciu prądu.

Według danych Euromonitor International, Polska stała się jednym z europejskich liderów wśród producentów AGD, zajmując 3. miejsce. W ubiegłym roku z fabryk wyjechało 17,5 mln sztuk dużego AGD, o 11 proc. więcej niż w 2012 r. – wynika z danych GUS. Głównymi odbiorcami polskiego AGD są Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Rosja i Ukraina.

Według szacunkowych danych w sektorze AGD pracuje ok. 22 tys. osób. Dzięki inwestycjom rządu ok. 4 mld zł w Polsce funkcjonuje 27 fabryk sprzętu AGD. Producenci kładą obecnie duży nacisk na innowacyjność swoich produktów oraz starają się edukować konsumentów w kwestiach efektywności energetycznej.

W STRATEGII



FOT. TOMASZ PIETRZYK

Electrolux

- Fabryka Zmywarek w Żarowie** rozpoczęła produkcję seryjną w grudniu 2006 roku. Produkuje różne typy zmywarek – wolno stojące, do zabudowy, a także zmywarki kompaktowe. W sumie w żarowskiej fabryce **powstaje około 260 modeli**, które trafiają głównie do europejskich i polskich klientów. Duża część produktów dostarczana jest na rynek australijski. **Zatrudnienie znalazło tu ponad 800 pracowników**, głównie z Żarowa i okolic.
- W Oławie** fabryka ruszyła w kwietniu 2006 roku. Powstają tam różnego rodzaju pralki, m.in. front loader (ładowane od przodu), top loader (ładowane od góry) oraz małe modele kompaktowe. W sumie fabryka **wytwarza około 350 modeli**, które trafiają na rynek krajowy i europejski. **Przedsiębiorca stworzył blisko 800 miejsc pracy.**

W Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej działa kilka firm produkujących AGD oraz powiązanych z tą branżą. Oprócz lidera, jakim jest **ELECTROLUX**, są to:

- ELICA GROUP POLSKA** z Jelcza-Laskowic, produkująca okapy kuchenne oraz silniki małej mocy do branży AGD, zainwestowała blisko 61 mln zł. Firma co roku zwiększa wolumen produkcji oraz zatrudnienie. W 2011 roku spółka wyprodukowała blisko 1 milion okapów oraz ponad 6 milionów silników. Obecnie zatrudnia ponad 570 osób.
- Włoska firma INOXVENETA** ma swoją fabrykę w Strzelinie. W zakładzie wytwarzane są części ze stali nierdzewnej oraz innych metali stosowane w urządzeniach gospodarstwa domowego. Przedsiębiorca zainwestował prawie 10 mln zł i zatrudnia 10 osób.
- STEEL'S POLAND** z Żarowa zatrudnia ponad 60 osób. Firma produkuje elementy ze stali nierdzewnej do zmywarek i suszarek, produktów sprzętu domowego, części do urządzeń AGD (zmywarki, lodówki), części dla przemysłu motoryzacyjnego (samochody, kosiarki). Firma zainwestowała prawie 50 mln zł.

Planowane są też nowe inwestycje:

- 2P POLAND** będzie produkować w Oławie komponenty metalowe dla branży AGD. Firma zainwestuje 12 mln złotych i zatrudni co najmniej 13 pracowników. Zakończenie inwestycji zaplanowane jest do końca grudnia 2019 r.
- Włoska firma ILPEA** wybuduje w Twardogórze zakład produkcyjny wraz z halą magazynową, gdzie będzie produkować gumowe, plastikowe i metalowe elementy dla sektora AGD, motoryzacyjnego i budowlanego. Przeznaczy na to 10 mln zł, a pracę w zakładzie znajdzie 20 dodatkowych osób. Inwestycja zakończy się najpóźniej w grudniu 2019 r.
- Firma HELKRA** z Oławy będzie produkować elementy grzewcze i generatory parowe, stosowane głównie w branży przemysłowej. Włoska spółka zainwestuje co najmniej 10 mln zł oraz zatrudni blisko 18 pracowników. Inwestycja powinna być zakończona do końca sierpnia 2018 r.

Inwestycje–reinwestycje

NOWE FIRMY W WSSE

Od kwietnia do końca maja 2014 r. w WSSE wydano kolejne zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej. Nowymi firmami, które zdecydowały się zainwestować na terenie wałbrzyskiej specjalnej strefy, są: **ILPEA**, **Imola**, **Log-Tech** i **Umicore**.

• Włoska firma **ILPEA** wybuduje w **Twardogórze** zakład produkcyjny wraz z halą magazynową. Produkować będzie gumowe, plastikowe i metalowe elementy, głównie dla sektora AGD, motoryzacyjnego i budowlanego. **Inwestycja wyniesie 20 mln zł, a pracę znajdzie 40 osób. Jest to pierwszy inwestor na terenie strefy w Twardogórze.** Zakończenie prac planowane jest w grudniu 2019 r.

• **Pierwszym inwestorem w Sycowie** jest polska firma **LOG-TECH**. Nowa inwestycja polegać będzie na budowie zakładu produkującego konstrukcje i pojemniki metalowe, służące do transportu towarów dla firm z branży motoryzacyjnej. Do grudnia 2017 r. **firma zainwestuje ponad 2 mln zł i zatrudni 8 osób.**

• **Nowa inwestycja powstanie też w Lesznie.** Firma **IMOLA** zainwestuje **6,8 mln zł** w budowę fabryki i hali magazynowej. Przedsiębiorca będzie produkował opakowania z tworzyw sztucznych oraz świadczył usługi magazynowania i przechowywania towarów. Dzięki inwestycji, której zakończenie planowane jest w czerwcu 2016 r., **pracę znajdzie co najmniej 27 osób.**

• 80 miejsc pracy stworzy firma **Umicore Autocat Poland**. **Jest to 300. zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej w WSSE „INVEST-PARK”.** Belgijski przedsiębiorca na budowę fabryki przeznaczy co najmniej **160 mln złotych** i stworzy co najmniej **80 miejsc pracy.** W **Nowej Rudzie** powstanie zakład produkujący katalizatory samochodowe. Zakończenie inwestycji planowane jest w czerwcu 2019 r.

OD KWIETNIA 11 INWESTORÓW POSTANOWIŁO ROZWINĄĆ PRODUKCJĘ W STREFIE.

Reinwestycje będą polegały głównie na rozbudowie zakładów i zakupie nowych maszyn.

• Polska spółka **Dino** stworzy w **Krotoszynie** aż **250 nowych miejsc pracy** oraz zadeklarowała utrzymanie **ponad 200 już istniejących etatów.** Firma w ramach inwestycji wybuduje halę chłodniczą wraz z niezbędną infrastrukturą, która **kosztować będzie 50 mln zł.** W zakładzie prowadzona będzie działalność związana z przetwórstwem mięsnym oraz przygotowaniem gotowych dań. Dodatkowo uruchomiona zostanie mieszalnia przypraw sterowana komputerowo oraz linia wypieku pieczywa.

Firma Krispol wybuduje zakład, w którym produkowane będą elementy bram segmentowych i garażowych. **Inwestycja kosztować będzie 20 mln zł, a zatrudnienie w polskim przedsiębiorstwie znajdzie przynajmniej 10 osób.**

• W **Jelczu-Laskowicach Elica Group Poland** wyda **10 mln zł** na wdrożenie technologii do produkcji okapów kuchennych i małych silników AGD. **Zatrudnienie w zakładzie znajdzie dodatkowo 30 osób.**

• Koncern **Faurecia** zdecydował się na kolejne dwie strefowe inwestycje. **W Wałbrzychu oraz w Jelczu-Laskowicach** rozbudowane zostaną zakłady produkujące elementy siedzeń samochodowych oraz pianki wypełniające fotele. Francuski przedsiębiorca **zainwestuje łącznie blisko 70 mln zł i stworzy ponad 125 miejsc pracy.**

• Firma **Gibowski z Wrześni** jest przedsiębiorstwem specjalizującym się w produkcji zniczy i wkładów do zniczy. Polski przedsiębiorca **zatrudni 5 nowych osób i zainwestuje 2,6 mln zł** w wybudowanie hali produkcyjno-magazynowo-administracyjnej oraz w zakup nowych maszyn.

• Kolejna inwestycja w województwie wielkopolskim powstanie **we Wrześni.**

• W **Śremie TFP Grafika**, producent opakowań i display'ów, wybuduje halę,



w której będzie produkował ekspozytory wykonane m.in. ze szkła, plastiku, drewna i metalu. Polski przedsiębiorca przeznaczy na to 12 mln zł i zatrudni 10 pracowników.

- Japońska firma **Poland Smelting Technologies „POLST”**, produkująca odlewnicze stopy aluminium dla przemysłu motoryzacyjnego, rozbuduje park maszynowy i wprowadzi nowe technologie. **Wałbrzyski przedsiębiorca zatrudni 5 nowych pracowników i zainwestuje 5 mln zł.**
- **Alphavision w Dzierżoniowie** rozbuduje nowy park maszynowy, dzięki któremu

możliwe będzie rozszerzenie świadczonych usług o drukowanie na arkuszach folii optycznej. Dzięki **inwestycji o wartości 1,1 mln zł koreański przedsiębiorca zatrudni dodatkowo 3 osoby.**

- **W Kudowie-Zdroju** powstanie kolejna inwestycja firmy **Wemeco Poland** specjalizującej się w wytwarzaniu wyrobów ze stali, stali nierdzewnej oraz z aluminium. To już trzecie zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie strefy dla holenderskiego przedsiębiorcy. Firma **zainwestuje co najmniej 2,5 mln zł w rozbudowę zakładu i parku maszynowego oraz zatrudni 10 nowych osób.**

- **Vasco Doors w Nysie** wybuduje kolejną halę produkcyjną i wyposaży ją w linie technologiczne do produkcji ościeżnic drzwiowych oraz komponentów meblowych. Polski przedsiębiorca **zainwestuje 10 mln zł i zatrudni 8 nowych pracowników.**

- Polska firma **Libra** stworzy **w Dzierżoniowie 10 nowych miejsc pracy.** Libra zakupi linie technologiczne i zbuduje nową halę produkcyjną, dzięki czemu możliwe będzie zwiększenie aktualnej produkcji i rozwój nowych produktów chemii budowlanej. **Firma zainwestuje 15 mln zł.**



ANDREAS

Hale produkcyjne z nowoczesnym wyposażeniem, 3 tysiące wykwalifikowanych pracowników i produkty, którymi są m.in. tłoki i tuleje cylindrowe do silników – to firma Mahle Polska. Położonym w Krotoszynie zakładem od początku istnienia spółki kieruje **ANDREAS KOSICKI** – specjalista od inwestycji.

JUŻ

Był rok 1999. Niemiecki koncern Mahle zdecydował się rozpocząć działalność w Polsce. Decyzja ta związana była z atrakcyjnością naszego kraju ze względu na stosunkowo tanią i wykwalifikowaną siłę roboczą oraz rozwijający się przemysł motoryzacyjny. W tym czasie zagraniczni partnerzy Mahle, tacy jak Volkswagen i Toyota, działali już na polskim rynku.

– Poproszono mnie, abym pokierował polskim zakładem, którego jeszcze tak naprawdę nie było – wspomina Andreas Kosicki, prezes Mahle Polska.

Rozważano kilka lokalizacji, w tym tereny Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Początkowo spółka chciała otworzyć fabrykę typu „greenfields”, ale ostatecznie wybór padł na Wytwórnę Sprzętu Mechanicznego w Krotoszynie. Przy halach WSM powstała nowa fabryka Mahle Polska, której prezesem został Andreas Kosicki.

Kosicki już wtedy miał duże doświadczenie związane ze specjalnymi strefami ekonomicznymi. Przed 1999 rokiem przeprowadził na terenie WSSE dwa projekty „greenfields”, w tym fabrykę, która może się poszczycić pierwszym pozwoleniem na prowadzenie działalności gospodarczej w strefie.

– Miałem duże doświadczenie z fabrykami typu „greenfields”. Krotoszyn był trochę innym tematem. Z jednej strony budowa nowego zakładu, a z drugiej przejęliśmy fabrykę, która zatrudniała 1,3 tys. pracowników i była nie tylko zadłużona, ale bardzo niewydajna – opowiada prezes.

Konieczna była kilkuletnia restrukturyzacja zakładu. Praca kierownictwa firmy w tamtym czasie wiązała się z wielogodzinnymi naradami i szukaniem najlepszej ścieżki dla rozwoju spółki. Udało się. Dziś zakład w Krotoszynie należy do najlepszych w koncernie.

Droga prezesa do Krotoszyna nie była jednak tak oczywista. Andreas Kosicki urodził się w 1960 roku w wielkopolskim Nowym Tomysłu.

W latach 70. XX wieku, jako nastolatek, opuścił Nowy Tomyśl, aby uczyć się w poznańskim Technikum Łączności. – Była to prawdziwa szkoła życia, w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Bardzo dobrze wspominam ten okres. Nowy Tomyśl od Poznania dzieli 60 km, więc nie było możliwości codziennego dojeżdżania – mieszkalem w internacie. To mi pokazało, jak być samodzielnym w życiu, jak dać sobie radę w świecie – wspomina.

Oczywistą drogą byłoby kontynuowanie nauki na Politechnice Poznańskiej. Przyszły prezes Mahle wybrał

ANDREAS KOSICKI



✓ **URODZONY** w Nowym Tomyślu, 54 lata

✓ **WYKSZTAŁCENIE:**

- Technikum Łączności w Poznaniu
- Akademia Ekonomiczna w Poznaniu
- Akademia Ekonomiczna w Monachium
- Politechnika Wrocławska – doktorat

✓ **DOŚWIADCZENIE:**

- BMW w Monachium i Ratyźbonie (Niemcy) – kierownik uruchomień nowych modeli
- Mahle w Alzenau (Niemcy) – kierownik logistyki i produkcji
- Petri A.G. w Aschaffenburgu (Niemcy) – dyrektor Logistyki Europa
- Petri Parts Polska w Krzeszowie – prezes zarządu
- Petri w Wałbrzychu – prezes zarządu
- Mahle Polska w Krotoszynie – prezes zarządu

✓ **RODZINA:** żonaty, ośmiomiesięczny syn Jan

✓ **ZAINTERESOWANIA:** hodowla koni sportowych

ROK, KTÓRY TRWA 15 LAT

jednak Akademię Ekonomiczną w Poznaniu. W latach 80. XX wieku, jak wielu Polaków, zdecydował się na opuszczenie kraju i wyjazd do Niemiec.

Ta decyzja zaważyła na karierze Wielkopolanina. Dzięki studiom na Wirtschaftsakademie w Monachium udało się nawiązać kontakt z BMW. Kontakt ten po studiach zaowocował 7-letnim okresem pracy dla koncernu samochodowego w Monachium i Ratyźbonie. Były awanse, kolejne stanowiska kierownicze i odpowiedzialność za uruchomienie produkcji nowych samochodów. To właśnie z BWM Kosicki po raz pierwszy przeszedł do Mahle.

Przyszły prezes jednego z większych zakładów Mahle zajmował się logistyką produkcji w fabryce, która, podobnie jak krotoszyński zakład, zajmowała się wytwarzaniem tłoków.

– Po 4 latach zdecydowałem się zmienić miejsce pracy. Pracowałem dla firmy Petri Takata. Byłem odpowiedzialny za światową logistykę. Później poproszono mnie o wybudowanie dwóch zakładów w Polsce: w Wałbrzychu i Krzeszowie – wymienia.

Kontakt z Mahle się nie urwał. Firma była zainteresowana wejściem do Polski, a przyszły prezes krotoszyńskiej fabryki doradzał koncernowi w tym procesie.

– Tak naprawdę do Krotoszyna przyszedłem na rok. Takie były moje intencje, a zostałem na 15 lat – nie ukrywa Kosicki.

Prezes przyznaje, że chce zostać na kolejne lata w Krotoszynie. Decyzja ta zależy jednak od kierownictwa Mahle.

Prezes nie żyje samą pracą. Jego wolny czas pochłania ośmiomiesięczny synek. Odszkodnią od zajęć zawodowych jest też hodowla koni sportowych. ■

MAHLE

- MAHLE Polska sp. z o.o. jest częścią grupy MAHLE z centralą znajdującą się w Stuttgarcie w Niemczech. Od 2005 roku zakład działa na terenie Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Krotoszynie. Wyroby Mahle Polska, a przede wszystkim: tłoki, tuleje cylindrowe, tuleje wielkogabarytowe, zawory oraz elementy rozrządu, pracują w milionach silników spalinyowych, eksploatowanych na wszystkich kontynentach. Początkowo głównymi produktami firmy były tuleje cylindrowe i elementy rozrządu, przeznaczone do silników Diesla oraz silników benzynowych. Zakład w Krotoszynie zatrudnia prawie 2700 osób.

Rozwój w strefie

„INVEST-PARK” DLA MŚP

Budowa nowoczesnych hal przemysłowych, tworzenie infrastruktury drogowej oraz przygotowanie dodatkowych gruntów – to główne działania Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej skierowane do małych i średnich firm. Około 40 proc. przedsiębiorstw działających w WSSE to przedstawiciele sektora MŚP.

W Nowej Rudzie i Wałbrzychu ruszyła już budowa hal, a wkrótce rozpocznie się realizacja inwestycji w Jaskowej Dolnej (Podstrefa Kłodzko) i Bolesławcu. Jest to oferta WSSE „INVEST-PARK” skierowana do małych i średnich przedsiębiorstw, która ułatwi rozpoczęcie działalności gospodarczej, redukując na starcie koszty inwestycyjne. Hale będą gotowe do wynajęcia już jesienią bieżącego roku.

Każda z hal ma powierzchnię 2500 m², którą można podzielić na mniejsze moduły dopasowane do potrzeb indywidualnego klienta (4 moduły o pow. od 613–619 m²). Hale wyposażone są w ekologiczne i energooszczędne rozwiązania, tj. pompy ciepła, kolektory słoneczne wspomagające ogrzewanie obiektu oraz wytwarzanie ciepłej wody użytkowej. Woda opadowa zagospodarowana

jest do ponownego użycia na potrzeby wewnętrznej instalacji wodno-kanalizacyjnej. W otoczeniu hal przewidziano miejsca postojowe i place manewrowe.

Do dyspozycji najemców przy każdej hali oddany zostanie budynek biurowy z powierzchniami typu *open space* (4 × 50 m²), do zaaranżowania według indywidualnych potrzeb.

Hale znajdują się na obszarze włączonym do WSSE, co oznacza, że przedsiębiorcy, którzy zdecydują się na prowadzenie działalności na podstawie zezwolenia strefowego, będą mogli skorzystać z pomocy publicznej w formie zwolnienia z podatku dochodowego. ■

• W **WAŁBRZYCHU** przygotowywane są również grunty inwestycyjne dla małych i średnich przedsiębiorstw. **PRZY ULICY VILLARDCZYKÓW** powstaną 3 platformy inwestycyjne o łącznej powierzchni 12 hektarów.

• Z kolei w **SYCOWIE** „INVEST-PARK” wybuduje drogę wraz z wjazdem od drogi powiatowej z pełną infrastrukturą oraz przygotuje 6 działek o łącznej powierzchni 9 ha.

• Również nowa perspektywa unijna na lata 2014–2020 zawiera szereg instrumentów wsparcia dla małych i średnich przedsiębiorstw. **PROGRAM OPERACYJNY INTELIGENTNY ROZWÓJ** będzie się skupiać na innowacyjności i rozwoju potencjału naukowo-badawczego. Do wykorzystania jest pula ponad 10 mld euro, z czego przeszło 4 mld będzie w dyspozycji Ministerstwa Gospodarki.

Zakończenie budowy pierwszych hal w Nowej Rudzie i Wałbrzychu zaplanowano na wrzesień/październik 2014, ale nowa oferta strefy już cieszy się zainteresowaniem przedsiębiorców – są już rezerwacje na pierwsze moduły.



FOT. IPD

INFORMACJI UDZIELA
Departament Obsługi Inwestora
WSSE „INVEST-PARK”:

tel.: 74 664 91 64

e-mail: doi@invest-park.com.pl

Firmy z sektora MŚP w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej zainwestowały blisko 1,4 mld złotych. Mali i średni inwestorzy zatrudniają łącznie około 3,5 tysiąca pracowników. Podstawową korzyścią dla przedsiębiorców inwestujących w strefach ekonomicznych są zwolnienia z podatku dochodowego. Maksymalna pomoc publiczna dla firm średnich wynosi nawet 45 proc., natomiast dla małych i mikroprzedsiębiorstw – aż 55 proc.



DO WYNAJĘCIA

HALE PRODUKCYJNE

BOLESŁAWIEC • KŁODZKO-JASZKOWA DOLNA • NOWA RUDA-SŁUPIEC • WAŁBRZYCH

KONTAKT: tel. 74 664 91 64, e-mail: doi@invest-park.com.pl



- Hale o powierzchni 2 500 m² podzielone na cztery części (z możliwością wynajmu od 613 do 2465 m²)
- Powierzchnie biurowe 200 m² (4 x 50 m²)
- Media, parkingi, place manewrowe, doki przładunkowe, ogrzewanie, wentylacja, doświetlenie dachowe, klimatyzacja w biurach

Hale znajdują się na terenie objętym Wałbrzyską Specjalną Strefą Ekonomiczną, co daje możliwość skorzystania z pomocy publicznej w formie zwolnienia z podatku dochodowego



5 sektorów biznesowych, 46 platform technologicznych i obecność w 200 krajach na świecie to tylko niektóre statystyki globalnej marki 3M. W Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej we Wrocławiu 3M działa od 2007 r. W maju do wałbrzyskiej strefy włączone zostały 2 ha pozwalające na dokończenie inwestycji firmy. Jest to jedno z najbardziej innowacyjnych przedsiębiorstw wśród 170 działających na terenie WSSE.



Firma 3M rozpoczęła swoją historię w Minnesocie w 1902 roku od wydobycia korundu, minerału służącego do produkcji papieru ściernego. Jednak historia rozwoju firmy to przede wszystkim historia wynalazków.

Na początku lat 20. XX wieku opracowano pierwszy na świecie wodoodporny papier ścierny, który zmniejszał ilość pyłu zawieszanego w powietrzu podczas produkcji samochodów. W latach 40. XX wieku działalność 3M skierowano na produkcję materiałów obronnych na potrzeby II wojny światowej. Po tym okresie powstały nowe projekty, takie jak folie odbłaskowe wykorzystywane do oznakowywania dróg, taśma magnetyczna zapisująca dźwięk i taśma klejąca z włókien. W latach 60. wypuszczono na rynek mikrofilm wykonany w technologii suchego srebra, a także produkty fotograficzne, rzutniki pisma, produkty medyczne i stomatologiczne. W kolejnych latach nastąpiło dalsze poszerzenie działalności. Firma objęła swoim zasięgiem niemal wszystkie kraje na świecie i istotnie wpłynęła na postępowanie cywilizacyjny.

Najbardziej znanymi produktami wytwarzanymi przez 3M są materiały ścierne, taśmy przemysłowe, kleje, materiały dentystyczne, produkty medyczne, taśmy i folie odbłaskowe, produkty elektryczne, produkty dla gospodarstwa domowego, biurowe. Niezwykle bogata oferta

produktowa firmy stała się podstawą jednego z bardziej popularnych sloganów reklamowych, który głosi, że „(...) firma 3M nie wymyśliła koła, ale 1000 drobiazgów, które czynią je użytecznym”.

Na polskim rynku 3M prowadzi działalność handlową od ponad 20 lat, a produkcyjną – od ponad dekady. W Polsce zlokalizowanych jest 10 fabryk firmy.

CENTRUM INNOWACJI

We wrocławskim 3M powstało Centrum Technologiczne 3M (Customer Technical Center – CTC), gdzie prezentowane są rozwiązania i technologie, bez których trudno byłoby wyobrazić sobie dzisiejszy świat. Wrocławski obiekt o powierzchni 600 m² edukuje, pobudza kreatywność i inspirowanie odwiedzających.

CTC przybliża klientom i partnerom biznesowym z Polski i Europy Środkowej świat produktów i technologii, z którymi mają styczność na co dzień. Specjalne interaktywne ekspozycje i praktyczne demonstracje pełnią rolę przewodników po świecie 3M. Odwiedzający mogą się przekonać, że to właśnie za sprawą innowacji 3M pijemy czystą wodę, możemy zadbać o słuch, a producenci leków czy części maszyn dostarczają wysokiej jakości produkty. Centrum Technologiczne to także miejsce wymiany doświadczeń na bazie konkretnych rozwiązań 3M, które wykorzystywane są na lokalnych i światowych rynkach. To rozwiązania i produkty, które wspierają ciągły rozwój i poprawiają komfort życia oraz pracy. **CHRIS HOWITT**, Dyrektor Techniczny 3M Poland/Central & East Europe, mówi: – Koncepcja CTC jest unikatowa w Polsce. Goście twierdzą, że obiekt pomaga im zrozumieć, jak lepiej współpracować z 3M i jak wykorzystać nasze polskie zasoby, aby rozwijać własną działalność. ■

CZY WIESZ, ŻE...

3M w Polsce posiada 10 fabryk w 4 ośrodkach produkcyjnych: w JANINOWIE k. Grodziska Mazowieckiego, w RABCE-ZDRÓJU oraz we WROCŁAWIU.

W samym WROCŁAWIU ulokowanych jest 8 fabryk zatrudniających około 1500 pracowników (w całej Polsce ponad 1800).

Centrum Obsługi Klienta i centrala firmy mieści się w KAJETANACH k. Warszawy.

3M oferuje w Polsce ponad 10 000 produktów w ramach 5 grup biznesowych:

Ochrona Zdrowia, Produkty Konsumenckie, Bezpieczeństwo i Grafika, Przemysł, Elektronika i Energetyka.

Dotychczasowe inwestycje 3M w Polsce wyniosły ponad 400 mln USD.

**OD PAPIERU
ŚCIERNEGO
PO BUTY DLA
KOSMONAUT**

POZNAJMY SIĘ: LUDZIE 3M

3M jest światowym liderem innowacji i rekordzistą rejestrowanych patentów. Badania wskazują, że z produktami tej firmy mieszkańcy krajów rozwiniętych spotykają się nawet do 100 razy w ciągu dnia.

„Mały krok” Neila Armstronga na Księżycu został postawiony na gumowej podeszwie wykonanej przez 3M. W 1984 roku firma 3M pomogła w eksperymencie NASA dotyczącym produkcji w przestrzeni. Włókna ceramiczne 3M były stosowane na płytkach wahadłowców kosmicznych, aby odbijać ciepło podczas wielokrotnych podróży i przetrwać niebezpieczne warunki, tak aby ponownie udać się w przestrzeń nie raz, ale wiele razy...

■ **DR CHRISTOPHER HOWITT,**
Dyrektor Techniczny 3M
w Regionie CEE (Centralna i Wschodnia
Europa) i 3M Poland



Jest związany z 3M od 1997 roku. Ma tytuł doktora chemii, uzyskany na Uniwersytecie w Reading. W 2008 roku objął stanowisko Dyrektora Laboratorium 3M na Centralną i Wschodnią Europę, Środkowy Wschód i Afrykę z siedzibą we Wrocławiu. Przez ostatnie lata tworzył ośrodek badawczo-rozwojowy 3M we Wrocławiu na potrzeby regionu. Jest tu zatrudnionych 110 osób. Dzięki jego staraniom w 2013 roku powstało Centrum Technologiczne 3M we Wrocławiu, w którym można się zapoznać z technologiami i rozwiązaniami produktowymi 3M. Od 1 września 2013 Howitt pełni funkcję Dyrektora Technicznego koncernu 3M w Regionie Centralnej i Wschodniej Europy oraz 3M Poland.

■ **DAVID HARDIMAN,**
Dyrektor ds. Operacyjnych
i Produkcji 3M w Polsce



Pracę w 3M rozpoczął w 1991 roku na stanowisku technologa w zakładzie w Brownwood w stanie Teksas. W ciągu kolejnych 20 lat pełnił różne funkcje, pracując bezpośrednio w zakładach produkcyjnych na całym świecie lub je wspierając. Ma 15-letnie doświadczenie w kierowaniu wprowadzaniem usprawnień dotyczących bezpieczeństwa, jakości, kosztów i obsługi klienta w wielu łańcuchach dostaw 3M. W sierpniu 2011 r. objął stanowisko dyrektora zakładów produkcyjnych w polskim oddziale 3M. Obecnie odpowiada za pracę ponad 8 zakładów produkcyjnych w 4 lokalizacjach w Polsce, a także jest członkiem rady nadzorczej 3M Poland. Urodził się w USA, a obecnie pracuje i mieszka we Wrocławiu.

■ **KRZYSZTOF BOBER,**
Lean Six Sigma Master Black Belt
w Regionie CEE oraz Członek Zarządu
3M PM i 3M Wrocław w Polsce



Pracę w 3M rozpoczął w 2002 roku, na stanowisku Dyrektora ds. Fizycznej Dystrybucji Towaru. Z 3M jest związany od początku utworzenia organizacji produkcyjnej w Polsce. Był związany niemalże z każdym powstającym procesem produkcyjnym we Wrocławiu do roku 2008. W latach 2009–2011 pełnił funkcję Dyrektora Zakładów Produktów Medycznych we Wrocławiu. Obecnie nadzoruje większość projektów prowadzonych w obszarach doskonałości operacyjnej, efektywnej logistyki, jakości oraz wspierających produkcję w Polsce, Turcji i Rosji. Urodził się w Zgorzelcu, a obecnie mieszka we Wrocławiu. Uzyskał tytuł magistra inżyniera w dziedzinie telekomunikacji na Politechnice Wrocławskiej (1994) i MBA (2004) w Wyższej Szkole Zarządzania w Warszawie oraz Oxford Brooks University.



W Centrum Technologicznym 3M można się dowiedzieć, jak powstają produkty i technologie, z których codziennie korzystają miliony ludzi na całym świecie. Tutaj można poznać efekty pracy ponad 8000 naukowców, którzy w laboratoriach 3M opracowują innowacyjne rozwiązania, korzystając z 46 platform technologicznych. Jest to miejsce, które pokazuje innowacyjną kulturę 3M. CTC mieści się we wrocławskim Centrum Produkcji 3M na terenie Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Aktualnie jest ono najszybciej rozwijającą się i największą pod względem wartości sprzedaży produkcją 3M w Europie.

ŹRÓDŁO: 3M POLSKA

ÓW

Szprotawa

MAŁA WENECCJA NA INWESTYCJE



Szprotawa to miasto położone na malowniczej Równinie Szprotawskiej, w bliskim sąsiedztwie Borów Dolnośląskich. Przez miasto przepływają dwie rzeki, Bóbr i Szprotawa, z wieloma zabytkowymi i współczesnymi mostami. Z tego powodu nazywane bywa małą Wenecją.

Dojeżdżając do serca gminy, już z daleka zobaczyć można dwie wieże ratusza – ewenement na skalę kraju. Wschodnia wieża jest krzywa, a więzieni w jej wnętrzach 200 lat temu skazańcy zostawili na ścianach swoje inskrypcje. Ziemia szprotawska to bogactwo zabytków. Wielbiciele historii na pewno zainteresuje wiadomość, że to właśnie tu Bolesław Chrobry wydał powitalną ucztę dla cesarza Ottona III w roku 1000 (Ilva, obecnie dzielnica Szprotawy, była znamiennym grodem, którym Chrobry chciał zaimponować cesarzowi podczas jego pielgrzymki do Gniezna, do grobu św. Wojciecha).

Przyroda jest dużym turystycznym atutem miejscowości. Liczący blisko 730 lat dąb „Chrobry” w Piotrowicach to najstarszy dąb szypułkowy w Polsce. Liczne gatunki fauny i flory w pobliskich Borach Dolnośląskich, rezerwat „Buczyna Szprotawska” oraz nieodległe Stawy Przemkowskie, ruchome wydmy śródlądowe w Bucyku tworzą mikroklimat korzystnie wpływający na zdrowie i kondycję człowieka.

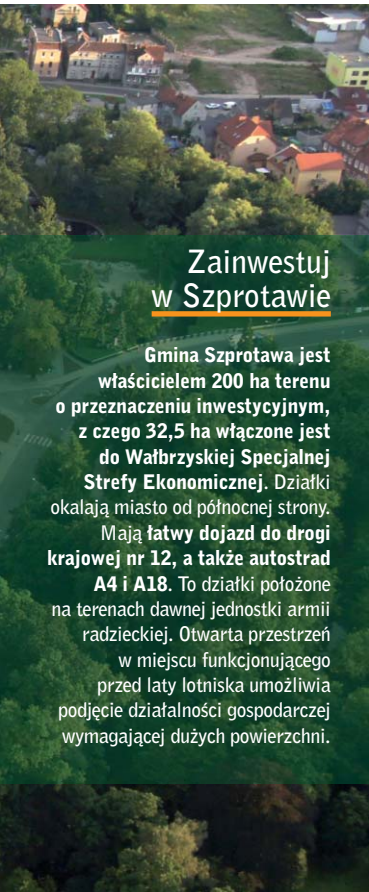
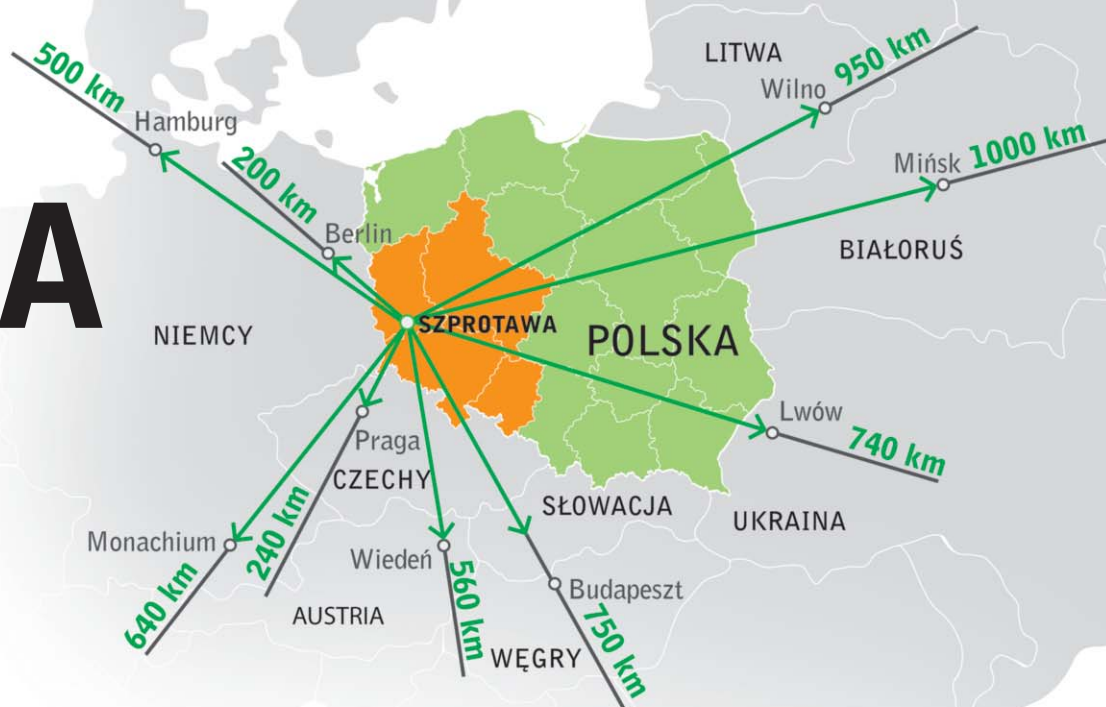
Gmina Szprotawa to miejsce, w którym kulturowo i administracyjnie stykają się dwa województwa: lubuskie i dolnośląskie, co umożliwia czerpanie korzyści z obu regionów. Potencjalnym inwestorom sprzyja położenie gminy w pobliżu autostrad A4 i A18 oraz skrzyżowania dróg krajowych Zielona Góra–Jelenia Góra oraz Leszno–Żary, dzięki którym gmina ma wygodną komunikację z dużymi miastami w Polsce oraz Niemcami i Czechami.

Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna oferuje inwestorom ponad 32,5 hektara gruntów z dostępem do energii elektrycznej, gazu i kanalizacji. Na marzec 2015 roku planowane jest zakończenie przebudowy oczyszczalni ścieków, która wielokrotnie powiększy przepustowość instalacji.

Aktualna sytuacja na lokalnym rynku pracy gwarantuje pozyskanie dobrze przygotowanych pracowników. Ze względu na duże bezrobocie w powiecie, sięgające 25 proc., koszty pracy są konkurencyjne w porównaniu z gminami ościennymi i innymi miejscowościami regionu.

➔ **ADAM KOSZUTSKI**

CZEKA

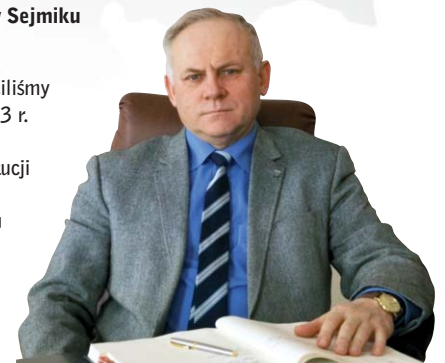


Zainwestuj w Szprotawie

Gmina Szprotawa jest właścicielem 200 ha terenu o przeznaczeniu inwestycyjnym, z czego 32,5 ha włączone jest do Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Działki okalają miasto od północnej strony. Mają łatwy dojazd do drogi krajowej nr 12, a także autostrad A4 i A18. To działki położone na terenach dawnej jednostki armii radzieckiej. Otwarta przestrzeń w miejscu funkcjonującego przed laty lotniska umożliwia podjęcie działalności gospodarczej wymagającej dużych powierzchni.

■ **JÓZEF RUBACHA, BURMISTRZ SZPROTAWY**, od lat pracuje w samorządzie. W latach 1994–2002 pełnił funkcję zastępcy burmistrza Szprotawy. Do wyborów na burmistrza Szprotawy wystartował w 2010 r., mając za sobą pracę w Sejmiku Województwa Lubuskiego:

– Nie czekamy na inwestorów beczynn timer. Oferty działek inwestycyjnych umieściliśmy m.in. na portalu ofert inwestycyjnych <http://investingpoland.eu/>. Jesienią 2013 r. zorganizowaliśmy Forum Gospodarcze, na które zaprosiliśmy przedsiębiorców, przedstawicieli Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz innych instytucji o charakterze gospodarczym. Promując tereny inwestycyjne, zgłosiliśmy działkę o pow. 12,33 ha do konkursu organizowanego przez PAIIIZ pod patronatem ministra gospodarki „Grunt na medal 2012”. Nasza działka została zwycięzcą tego konkursu w województwie lubuskim. Ten grunt jest obecnie rekomendowany przez agencję jako idealne miejsce do rozpoczęcia inwestycji.



W maju Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna została poszerzona o ok. 100 ha.

W ten sposób powstaną warunki dla nowych inwestycji, w wyniku których może zostać stworzonych prawie 4,5 tys. miejsc pracy w strefie i prawie 900 w jej otoczeniu.

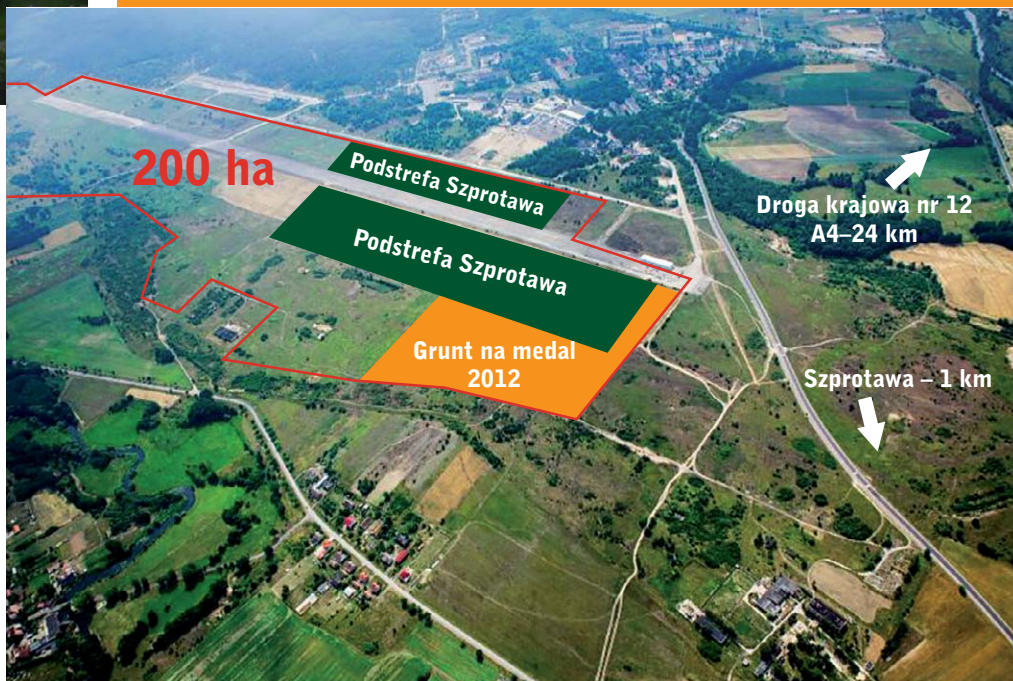
W SZPROTAWIE włączone zostały prawie 2 ha, na których działa firma **Marmorin B&J**. Przedsiębiorca z branży sanitarnej stworzy 3 linie produkcyjne, w tym nowoczesną linię do produkcji wanien. Dzięki inwestycji zatrudnienie znajdzie co najmniej 80 osób. Firma w rozbudowę zakładu do 2018 r. zainwestuje około 20 mln zł.

FOT. MAREK KRUKIEL

Pomoc publiczna

Inwestorzy, którzy ulokują swoją działalność w specjalnej strefie w Szprotawie, mogą liczyć na ulgi podatkowe:

- mikro- i małe firmy: 55%,
- średnie: 45%,
- duże: 35%



OD 1 LIPCA NOWY POZIOM ULG PODATKOWYCH

Firmy działające w strefie otrzymują pomoc publiczną w postaci zwolnienia z podatku dochodowego. Maksymalna wysokość zwolnienia liczona jest jako procent wydatków kwalifikowanych inwestycji i zależy od jej lokalizacji oraz wielkości przedsiębiorstwa.



Za wydatki kwalifikowane można uznać:

- **koszty nowej inwestycji** (np. zakup gruntów, środków trwałych, wartości niematerialnych i prawnych, dzierżawa budynków itp.)
- **dwuletnie koszty pracy nowo zatrudnionych pracowników**

Podstawą do korzystania z pomocy publicznej jest zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie strefy.

Zezwolenie określa przedmiot działalności gospodarczej oraz warunki dotyczące między innymi:

- **minimalnych/deklarowanych kosztów** kwalifikowanych inwestycji
- **zatrudnienia** określonej liczby nowych pracowników
- **terminu zakończenia inwestycji**

Zezwolenie w WSE wydawane jest na większość działalności produkcyjnych oraz niektóre działalności usługowe.

CO Z TĄ MARKĄ?



Marka to znak określający producenta: nazwa, symbol, znak, wzór lub kombinacja tych elementów, umieszczana na wyrobach. Marka chroniona prawem ochronnym stanowi znak towarowy. Wartość marki wynika z dodatkowych wpływów, jakie jej właściciel uzyskuje ze sprzedaży produktów nią oznaczonych (dodatkowych w porównaniu z wpływami, które mógłby uzyskać ze sprzedaży dokładnie takich samych produktów, ale nieoznaczonych marką).

Za wydatki kwalifikujące się do objęcia pomocą uznaje się koszty inwestycji poniesione na terenie strefy, będące ceną nabycia wartości niematerialnych i prawnych związanych z transferem technologii przez nabycie praw patentowych, licencji, know-how lub nieopatentowanej wiedzy technicznej.

Nie wszystkie koszty poniesione na zakup wartości niematerialnych i prawnych kwalifikują się do objęcia pomocą. Będzie to dotyczyć jedynie wydatków poniesionych na terenie strefy w trakcie obowiązywania zezwolenia, na nabycie wartości niematerialnych i prawnych związanych z transferem technologii przez nabycie praw patentowych, licencji, know-how lub nieopatentowanej wiedzy technicznej.

Nabycie wartości niematerialnych i prawnych niezwiązanych z transferem technologii nie będzie mogło być objęte pomocą publiczną. Należy więc w pierw-

szej kolejności odpowiedzieć na pytanie, jak należy interpretować pojęcie technologii. Ponieważ termin „technologia” nie został zdefiniowany w rozporządzeniu dotyczącym specjalnych stref, sięgamy do Ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, która definiuje „nowe technologie”. Eliminując fragmenty definicji dotyczące przedmiotu nowości, można wysnuć wniosek, że termin „technologia” oznacza wiedzę technologiczną w postaci wartości niematerialnych i prawnych (w szczególności wyniki badań i prac rozwojowych), która umożliwia wytwarzanie wyrobów lub usług.

Również wykładnia językowa prowadzi do podobnych wniosków; zgodnie z potocznym rozumieniem za technologię uznaje się wiedzę pozwalającą na wytwarzanie wyrobów lub świadczenie usług.

W zakresie tak rozumianej definicji nie mieści się marka (znak towarowy), która nie jest wartością niematerialną i prawną

związaną z technologią, lecz służy oznaczaniu produktów powstałych wskutek zastosowania określonej technologii. A warunkiem koniecznym do kwalifikowalności wydatków jest to, aby były one poniesione na nabycie wartości niematerialnych i prawnych związanych z transferem technologii.

Koszty nabycia marki (znaku towarowego) nie mogą więc być uznane za kwalifikujące się do objęcia pomocą.



➔ **MAJA PIETKIEWICZ,**

radca prawny, posiada kilkunastoletnie doświadczenie zawodowe, od 2008 jest współnikiem w Kancelarii Radców Prawnych Dragun Pietkiewicz we Wrocławiu. Specjalizuje się w zagadnieniach związanych z udzielaniem pomocy publicznej, w tym dofinansowaniem ze środków europejskich, oraz świadczy kompleksową i fachową pomoc prawną w zakresie prawa spółek, prawa cywilnego i zamówień publicznych. Bierze czynny udział w tworzeniu i rozwoju przedsiębiorstw z kapitałem polskim i zagranicznym, świadczy pomoc prawną w języku polskim i angielskim.

Źródło przepisów w sprawie kwalifikowalności marki:

1. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 grudnia 2008 r. w sprawie pomocy publicznej udzielanej przedsiębiorcom działającym na podstawie zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej na terenach specjalnych stref ekonomicznych (Dz.U. Nr 232, poz. 1548 z późn. zm.), dalej: r.s.s.e.
2. Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 1410).
3. Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2011, Nr 74, poz. 397 z późn.zm.).



POMOC PUBLICZNA? PYTAJ: IPI@invest-park.com.pl

Wyjaśnienia prawników zamieszczane w IPI w odpowiedzi na pytania przedsiębiorców należy traktować wyłącznie jako opinie, a nie obowiązujące wykładnie prawa. Wiążącymi interpretacjami dotyczącymi wydatków, które mogą zostać objęte pomocą publiczną, są interpretacje indywidualne wydane przez Dyrektora Izby Skarbowej w imieniu Ministra Finansów.



NIEMIECCY INWESTORZY W KSIĄŻU

◀ Blisko 6,5 tysiąca pracowników zatrudniają firmy z niemieckim kapitałem, które działają w WSSE. Przedsiębiorstwa te zainwestowały już prawie 1,8 mld złotych, a kwota ta dzięki koncernowi VOLKSWAGEN wzrosła niemal trzykrotnie. W wałbrzyskim Zamku Książ w kwietniu odbyło się pierwsze spotkanie przedstawicieli firm z kapitałem niemieckim. Tematem przewodnim były zmiany w ustawie o pomocy publicznej oraz szkolnictwo dualne. Na budowę zakładów w wałbrzyskiej strefie zdecydowały się 24 firmy z kapitałem niemieckim, tworząc jedną z najliczniejszych grup narodowościowych w WSSE.

PRZEGLĄD

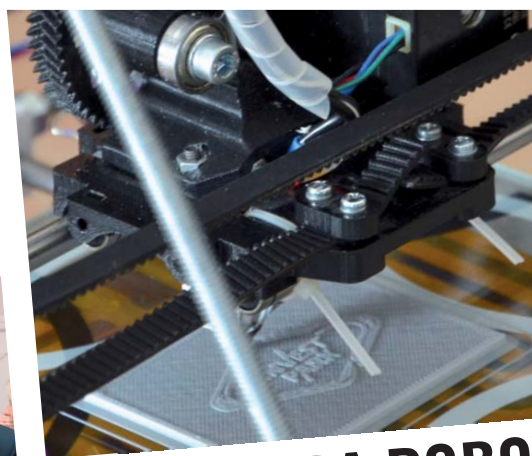
FORUM SAMYCH KORZYŚCI

▶ Ponad stu przedsiębiorców z regionu kłodzko-ząbkowickiego wzięło udział w Forum Gospodarczym w Polanicy-Zdroju zorganizowanym przez WSSE „INVEST-PARK”. Goście spotkania dowiedzieli się między innymi o możliwościach skorzystania z pomocy publicznej. O nowej puli środków unijnych opowiadała wiceminister gospodarki ILONA ANTONISZYN-KLIK (na zdjęciu wraz z TEODOREM STĘPĄ, wiceprezsem WSSE „INVEST-PARK”).

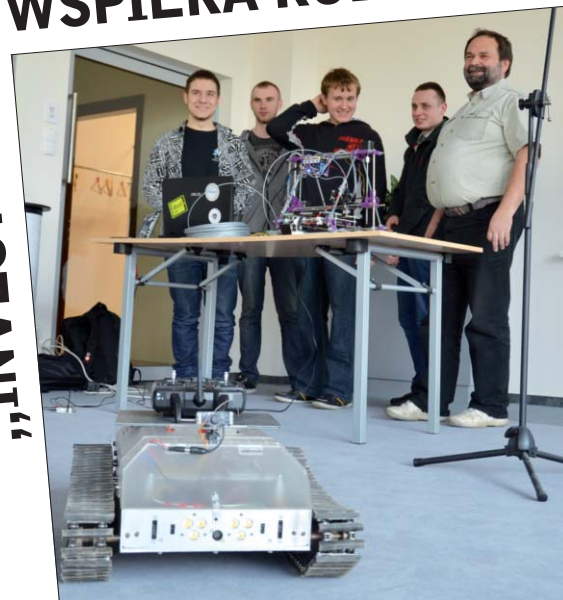


WSSE „INVEST-PARK” w regionie kłodzko-ząbkowickim działa aż w pięciu gminach. W Bystrzycy Kłodzkiej, Nowej Rudzie, Kudowie-Zdroju, Kłodzku i Ząbkowicach Śląskich posiada łącznie ponad 95 hektarów gruntów inwestycyjnych. 57 hektarów wciąż czeka na zagospodarowanie. Przedsiębiorcy zainwestowali ponad 400 milionów złotych, tworząc blisko 1700 miejsc pracy.

▼ O kierunkach rozwoju regionu oraz wpływie infrastruktury na jakość prowadzenia biznesu mówili paneliści forum. Od lewej: MACIEJ STROIŃSKI, redaktor Polsat News; LESZEK LOCH, prezes Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei; ROBERT RADÓŃ, dyrektor oddziału GDDKiA we Wrocławiu; WOJCIECH ZDANOWICZ, dyrektor Departamentu Infrastruktury UMWD; PRZEMYSŁAW MALCZEWSKI, zastępca dyrektora Instytutu Rozwoju Regionalnego; GRAŻYNA CAL, kierownik zamiejscowego biura WSSE w Kłodzku.



„INVEST-PARK” WSPIERA ROBOTYKĘ



▲ Prezentacja pierwszej drukarki 3D skonstruowanej przez uczniów Zespołu Szkół Politechnicznych „Energetyk” w Wałbrzychu oraz wielozadaniowego robota gaśnicowego uświetniła uroczyste podpisanie umowy sponsorskiej pomiędzy Wałbrzyską Specjalną Strefą Ekonomiczną a szkołą. Dzięki dofinansowaniu kofa robotyki uczniowie będą w stanie zakupić niezbędne części do budowy robotów oraz wziąć udział w zawodach robotyki na arenie krajowej. Na zdjęciu uczniowie szkoły (od lewej: PIOTR JAROSZEWSKI, BŁAŻEJ KOŁODZIEJ, KAMIL GRZYBEK i ARKADIUSZ ŁYCZAK) ze swoim opiekunem DARIUSZEM CISKIEM podczas drukowania logo „INVEST-PARKU”.



▼ Czym są specjalne strefy ekonomiczne oraz jakich pracowników poszukują lokalni przedsiębiorcy, mogli dowiedzieć się uczniowie Technikum Ceramicznego w Szczawnie-Zdroju, którzy odwiedzili siedzibę WSSE. Młodzież zwiedziła również fabrykę płytek ceramicznych „Cersanit”, gdzie mogła zobaczyć proces produkcji armatury sanitarnej w wałbrzyskim zakładzie. Zdobyta wiedza może mieć wpływ na wybór dalszej drogi kształcenia oraz kariery zawodowej. Na zdjęciu JACEK ATAMAŃCZUK, starszy specjalista ds. kontroli jakości, opowiada uczniom o procesie powstawania płytek ceramicznych.



KOLEJNE ZEZWOLENIA WRĘCZONE

▲ Piętnaście nowych zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie WSSE po raz kolejny uroczysto wręczono przedsiębiorcom. Spośród 15 firm pięć znajduje się na terenie Wielkopolski. Na zdjęciu (w środku) **TEODOR STĘPA**, wiceprezes WSSE „INVEST-PARK”, z przedstawicielami firm działających w Wielkopolsce. Od lewej: **MARCIN KUŚNIEREK**, Prezes Zarządu firmy IMOLA, **IWONA KOWALCZYK**, główna księgowa Dino Krotoszyn, **EWA NIEWIADOMSKA-KLAJNSZMIT**, dyrektor produkcji w TFP Grafika, **PRZEMYSŁAW GIBOWSKI**, Prezes Zarządu firmy Gibowski.



Siedzą od lewej: **TEODOR STĘPA** i **TOMASZ JAKACKI** – wiceprezisi WSSE „INVEST-PARK”, **ILONA ANTONISZYN-KLIK** – wiceminister gospodarki, **WOJCIECH SMOLIŃSKI** – prezes IPD, **PIOTR GŁĄB** – wiceprezes IPD

▲ **ILONA ANTONISZYN-KLIK**, wiceminister gospodarki, spotkała się z zarządem oraz pracownikami Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK” oraz spółki-córki INVEST-PARK Development. Rozmawiano o priorytetowych zadaniach dla rozwoju przemysłu, a także pilotażowym programie związanym ze szkolnictwem zawodowym. – Przekonywanie przedsiębiorców, by zainwestowali w strefie ekonomicznej, jest jednym z naszych głównych celów. Priorytet stanowią jednak miejsca pracy – podkreśla Ilona Antoniszyn-Klik.

MINISTERIALNE WIZYTY



◀ Z gospodarki „dymiących kominów” stajemy się gospodarką „dymiących głów”. Coraz bardziej ceniona jest polska kadra naukowa i absolwenci szkół wyższych. Dlatego tak ważne jest jeszcze lepsze skomunikowanie biznesu i szkolnictwa. 22% polskiego PKB stanowi przemysł. W ciągu następných dwóch lat musimy zwiększyć ten wskaźnik do 25%. Nie ma czasu do stracenia, gdyż wtedy przepiemy swoją szansę – mówił **JANUSZ PIECHOCIŃSKI**, wicepremier, minister gospodarki. Wizyta wicepremiera w Wałbrzychu związana była z udziałem przedstawicieli resortu gospodarki w uroczystym otwarciu nowej linii produkcyjnej w zakładzie Toyoty Motor Manufacturing Poland. W konferencji prasowej wicepremiera Piechocińskiego wzięli udział: **ILONA ANTONISZYN-KLIK**, wiceminister gospodarki, **BARBARA KAŚNIKOWSKA**, prezes Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”, oraz profesor **TADEUSZ WIĘCKOWSKI**, rektor Politechniki Wrocławskiej.

STREFA W ŚWIDNICY

Pod koniec lat 90. XX wieku w Świdnicy bez pracy było ponad 6 tysięcy mieszkańców. Dzięki utworzeniu strefy ekonomicznej bezrobocie zmalało niemal trzykrotnie. W kwietniu minęło 10 lat od ustanowienia podstrefy świdnickiej WSSE, która obejmuje dziś prawie 170 ha powierzchni, gdzie swoje zakłady ulokowało 15 firm (m.in. **ELECTROLUX**, **COLGATE-PALMOLIVE** czy **NIFCO**).



NAJWIĘKSZA STREFA W POLSCE

▲ O ponad **150 hektarów** gruntów inwestycyjnych wzbogaciła się Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna. Nowe tereny położone są w **12 miejscowościach** Polski, w województwach: dolnośląskim, opolskim, wielkopolskim oraz lubuskim. Całkowita powierzchnia WSSE „INVEST-PARK” wynosi obecnie **ponad 2,6 tysiąca hektarów** położonych w 4 województwach i 44 miejscowościach. **Około połowa tego terytorium wciąż jest dostępna dla przyszłych inwestorów.**

SPACERKIEM przez media

Brazylia mistrzem?

Bank Inwestycyjny Goldman Sachs wytypował zwycięzców Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej 2014 roku w Brazylii. Zdaniem analityków będzie to właśnie drużyna gospodarzy. Szanse Brazylii na zwycięstwo są trzykrotnie większe niż drugiego z głównych faworytów – Argentyny.

Analitycy prognozowali, że w finale Brazylia pokona sąsiada z południa w stosunku 2:1. Do finałów miały dotrzeć też drużyny Niemiec i Hiszpanii. Szanse na zwycięstwo w przypadku Brazylii wyliczono na 48%, Argentyny – 14%, Niemiec 11%. Rynki kapitałowe kraju zwycięzcy mundialu zyskują średnio 3,5 proc. więcej niż pozostałe giełdy, w pierwszym miesiącu po wygranej. Sytuacja ta trwa jednak nie dłużej niż trzy miesiące. Już wiemy, że niektóre prognozy się nie sprawdziły (Hiszpania zakończyła rozgrywki), a o słuszności innych przekonamy się wkrótce.

ZA: „PULS BIZNESU”



Prawo do bycia zapomnianym

Firma Google uruchomiła usługę, która umożliwia wystosowanie prośby o usunięcie danych osobowych z internetowych wyników wyszukiwania. Firma zdecydowała się na taki ruch po przełomowym orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o usuwaniu z wyników wyszukiwania linków dotyczących osób prywatnych, jeśli taka będzie ich wola, a pojawiające się w wynikach dane będą niepełne, nieistotne bądź nieaktualne.

– Realizując postanowienie Trybunału, będziemy oceniali każdy wniosek i próbować zrównoważyć prawo jednostki do prywatności oraz prawa obywateli do informacji. Przy ocenie będziemy sprawdzać, czy wyniki wyszukiwania zawierają m.in. nieaktualne informacje o użytkowniku, czy istnieje interes publiczny, aby je zachować, bo np. mówią o oszustwach finansowych, nadużyciach oraz wyrokach – informuje Google.

ZA: „PULS BIZNESU”

Szwecja testuje sześciogodzinny dzień pracy

W Göteborgu w Szwecji pracownicy państwowi zaczynają pracować sześć godzin dziennie. – Dzięki temu będą mniej chorować i rzadziej brać zwolnienia lekarskie, wzrośnie ich wydajność – mówią władze miasta.

Inspiracją była decyzja lokalnego oddziału Toyoty, która w zamian za jedną zmianę wprowadziła dwie krótsze. Taki układ opłaca się ich zdaniem z punktu widzenia rynku pracy – w miejsce jednej zatrudnione są dwie osoby – ale także z punktu widzenia pracodawcy. Pracownicy są nie tylko mniej zmęczeni, a przez to bardziej wydajni, ale biorą również mniej urlopów na żądanie, a w pracy mają mniej przerw.

Zanim jednak pomysł zostanie wprowadzony w życie we wszystkich urzędach, władze zaplanowały testy nowego systemu.

Według Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) Szwedzi pracują w ciągu roku 1621 godzin. To więcej niż Holendrzy (1381 godzin), Francuzi (1479) czy Niemcy (1420). W Holandii 4-dniowy tydzień pracy należy już częściej do reguły niż do wyjątku, a Francja jest znana ze swoich eksperymentów z 35-godzinnym tygodniem pracy. Z kolei w Niemczech prawie jedna czwarta pracowników w całej gospodarce zatrudniona jest w niepełnym wymiarze godzin. Gdyby jednak Szwedzi zdecydowali się na 6-godzinny dzień pracy, pracowaliby najmniej w Europie – tylko 1332 godziny.

Według tych samych statystyk Polacy pracują rocznie 1929 godzin w ciągu roku, czyli powyżej średniej wszystkich krajów OECD, która wynosi 1765 godzin pracy rocznie. Od Polaków w Europie więcej pracują tylko Rosjanie i Grecy.

ZA: „GAZETA.PL”

Robot bardzo osobisty

Japoński koncern SoftBank zamierza w lutym przyszłego roku wprowadzić do sprzedaży człiekopodobne roboty do osobistego użytku. Roboty, które zgodnie z wizją japońskiej firmy mają służyć jako opiekunki do dzieci, pielęgniarki czy ratownicy medyczni, mają być sprzedawane w cenie 198 tys. jenów (około 6 tys. zł). Urządzenia mają być zdolne do uczenia się i wyrażania emocji.

Spółeczeństwo Japonii jest jednym z najszybciej starzejących się na świecie i rząd ma nadzieję, że roboty będą mogły zrekomensować stały spadek siły roboczej.

Wartość całego rynku robotyki w Japonii w 2012 r. szacowano na około 860 mld jenów (25,5 mld zł). Prognozy ministerstwa handlu zakładają, że do 2020 r. zwiększy się on ponad trzykrotnie do 2,85 bln jenów (834 mld zł).

ZA: „PULS BIZNESU”

Sto lat taśmy produkcyjnej

Ponad sto lat temu narodziło się jedno z najbardziej rewolucyjnych osiągnięć w historii gospodarczej świata – taśma produkcyjna.

Każda rewolucja ma swoich bohaterów i symboliczne daty. Dla rewolucji taśmy produkcyjnej najważniejszy jest Henry Ford, twórca koncernu Ford Motor Company. Symboliczna data – 1 grudnia 1913 r. – to oficjalny moment rozpoczęcia pracy pierwszej taśmy w zakładach Highland Park w Detroit. Był na niej montowany samochód osobowy Ford T.

Ford najpierw eksperymentował na linii produkcji silników. Montaż trzeba było podzielić na równe sekwencje, tak by jedni monterzy nie czekali na drugich, a jedna operacja nie utrudniała następnej. Rezultaty przerosły najśmielsze oczekiwania. Jeśli w tradycyjnym systemie montaż modelu T trwał 12 godzin, to na taśmie zajmował zaledwie 1,5 godziny!

Rewolucja taśmowa miała jeszcze jednego bohatera – Fryderyka Taylora. Ten amerykański inżynier, współtwórca nauki o zarządzaniu i organizacji pracy, prowadził analizę pracy robotników pod kątem ergonomii, tak by poszczególne czynności trwały jak najkrócej, nie wymagały zbędnych ruchów czy niepotrzebnego wysiłku. W zakładach, którymi kierował, eksperymentował też z systemami motywacyjnymi skłaniającymi robotników do efektywniejszej pracy. Choć jego idee, zwane tayloryzmem, bywają uznawane za naukowe podstawy kapitalistycznego wyzysku, to Taylor wiele zrobił dla ukształtowania nowoczesnego przemysłu. Także dla powstania taśmy produkcyjnej, bo Ford korzystał z jego pomocy przy organizacji swojej fabryki.

Tak rodziła się era masowej produkcji.

ZA: „POLITYKA”

KRZYŻÓWKA WZASOWA

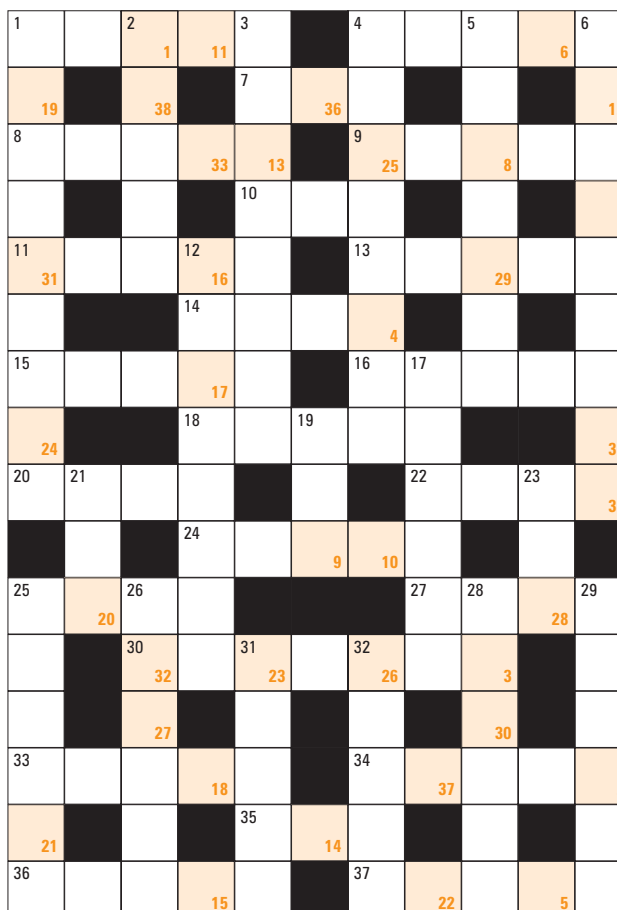
POZIOMO:

- 1) trunek rozrywkowy z winem, herbatą i owocami
- 4) jedyny znany osobnik, który miał zbyt wiele złota
- 7) nie latał i wyginał
- 8) w filmie były ...walki, a to zwykle kolory
- 9) Indianie już ci go nie zedrą
- 10) wielki na niebie, inne na szosie
- 11) najlepsi z najlepszych
- 13) niemieccy gliniarze kryminalni
- 14) wozi na sygnale
- 15) ...Magellana, napisał Lem
- 16) zaczęli ją tańczyć na Kubie
- 18) moneta w niejednym kraju
- 20) w filmie było na podwórzu, ale najlepsze – na świat
- 22) najważniejsza w Peru
- 24) ono nie śpi
- 25) ptaki morskie
- 27) drapieżnik od butów (m.in.)
- 30) śląski dziadek
- 33) koreańska firma z Wałbrzycha
- 34) z koszami i grajdołami
- 35) kulszowa, czyli ischias
- 36) nie tylko nauczycielka z nią
- 37) pod pociągami

PIONOWO:

- 1) kąpielisko bliskie specjalnej strefie
- 2) zagrożone podczas All Inclusive
- 3) Żarów je współprodukują
- 4) straszdyło (jak pytanie o dzwonek posiadanie)
- 5) nowy trend dwuwartościowy (teoria plus praktyka) w edukacji
- 6) miasto (od rybek konserwowych) w specstrefie
- 12) mierzy kąty astronomom i geodetom
- 17) służą macierzyństwu i wypoczynkowi
- 19) pora długich noży
- 21) stępka
- 23) nie gada, ale gra
- 25) kumpel Romka i Tytusa
- 26) damskie imię zawierające sen
- 28) rady na nie brak
- 29) budowle jak imię podróżnika – pisarza Fiedlera
- 31) rynek na południu
- 32) gdzie bierze nogi uciekinier?

Hasło utworzą litery z pól ponumerowanych u dołu od 1 do 38.



Ośrodek wypoczynkowy Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK” w Pobierowie to wymarzone miejsce na całoroczny, aktywny wypoczynek rodzinny, indywidualny, integracyjny



WYPOCZNIJ W POBIEROWIE!

Ośrodek położony jest wśród lasów i zieleni, 350 m od morza i 300 m od promenady:
ul. Jodłowa 2-4, 72-346 Pobierowo

W ofercie domki 4- i 6-osobowe, a w nich:

- ☀️ *salon wypoczynkowy*
- ☀️ *kuchnia z pełnym wyposażeniem*
- ☀️ *łazienka*
- ☀️ *ogrzewanie elektryczne*
- ☀️ *alarm i instalacje antywłamaniowe*
- ☀️ *telewizor, radio, żelazko, sprzęt plażowy, grill*



POBIEROWO

